



GENERALNY DYREKTOR OCHRONY ŚRODOWISKA

Warszawa, dnia 4 stycznia 2016 r.

DOOŚ-OAIL.4200.38.2014.JSz.17

DECYZJA

Na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 i 2 oraz 127 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r., poz. 267 ze zm.), dalej Kpa, w związku z art. 127 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2013 poz. 1235 ze zm.), dalej ustawy ooś, po rozpatrzeniu odwołań Kazimierza Koszałki, Stowarzyszenia Mieszkańców Koleczkowa i Okolic, Zdzisława Niewiadomskiego – pełnomocnika Anny Niewiadomskiej, Marcina Matyjasika, Michała Hlebko, Jana Gołasia, Stanisława Borkowskiego, Jana Grinholza, Władysława Kandziory, Franciszka Dampca, Ewy Garzombke, Roberta Krampy, Romany Cłapy, Olgi Martyniuk- Kwiatkowskiej, Justyny Martyniuk-Pęczek, od decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku z dnia 30 maja 2014 r., znak: RDOŚ-Gd-WOO.4200.3.153.2011.AJA.ES, o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na „Budowie drogi ekspresowej S6 na odcinku Lębork (wraz z obwodnicą Lęborka) - Obwodnica Trójmiasta wraz z przebudową linii wysokiego napięcia w przebiegu wyznaczonym korytarzem WARIANTU II-A2”

1. Uchylam punkt I.2.A.9. decyzji w brzmieniu:

„W przypadkach konieczności czasowego obniżenia zwierciadła wód podziemnych prace odwodnieniowe wymagają wcześniejszego uzyskania pozwolenia wodno prawnego;”

i umarzam postępowanie organu I instancji w tym zakresie.

2. Uchylam punkt I.2.A.24. decyzji w brzmieniu:

„Wycinkę drzew i krzewów prowadzić poza okresem lęgowym i żerowania ptaków, tj. poza okresem od 1 marca do 31 sierpnia; dotyczy to m.in. wszystkich siedlisk łąkowych wzdłuż trasy S6, w tym zwłaszcza rozległych kompleksów łąkowych w dolinie Łeby, rozciągających się od km 9+800 do 19+000 w wariantie II;”

i w tym zakresie orzekam:

„Wycinkę drzew i krzewów na całej długości trasy S6 prowadzić poza okresem lęgowym ptaków, tj. poza okresem od 1 marca do 31 sierpnia;”

3. Uchylam punkt I.2.A.26. decyzji w brzmieniu:

„Ogrodzić teren prac budowlanych tak, aby uniemożliwić przedostawanie się zwierząt na plac budowy;”

i umarzam postępowanie organu I instancji w tym zakresie.

4. Uchylam punkt I.2.A.32. decyzji w brzmieniu:

„Podczas budowy mostu (PZŚ) nad rzeką Okalicą oraz (PZD) nad rzeką Łebą, a także nad innymi naturalnymi ciekami wodnymi, nie prowadzić prac regulacyjnych korytach rzek. Prace mogące prowadzić do zmętnienia wód prowadzić poza okresem rozrodu ryb tj. poza okresem od 1 kwietnia do 15 czerwca;”

i w tym zakresie orzekam:

„Podczas budowy mostu (PZŚ) nad rzeką Okalicą oraz (PZD) nad rzeką Łebą, a także nad innymi naturalnymi ciekami wodnymi, mogące prowadzić do zmętnienia wód prowadzić poza okresem rozrodu ryb tj. poza okresem od 1 kwietnia do 15 czerwca, a dodatkowo w przypadku rzeki Okalicy również poza okresem od 1 października do końca grudnia;”

5. Uchylam punkt I.2.A.34. decyzji w brzmieniu:

„Na etapie budowy podjąć działania minimalizujące i zapobiegające przed gniazdowaniem się jaskółek brzegówek *Riparia riparia*, polegające na zabezpieczeniu w okresie lęgowym (od 1 kwietnia do 31 maja) gęstą siatką (o wymiarach oczek nie większych niż 2 x 2 cm) miejsc ich potencjalnego gniazdowania, (np. strome skarpy wykopów, nasypów, przyzmy ziemi, piasku itp.). Należy unikać tworzenia stromych skarp ziemnych, chętnie wykorzystywanych przez brzegówki do gniazdowania. W przypadku wykopania przez brzegówkę nory lęgowej, prace ziemne przerwać; teren zabezpieczyć (ogrodzić tymczasowo) i poczekać do zakończenia okresu wylęgu i wychowu piskląt. Wszelkie prace ziemne i zabezpieczenia ochronne dla tego gatunku ptaków wykonywać pod nadzorem specjalisty ornitologa;”

i w tym zakresie orzekam:

„Na etapie budowy podjąć działania minimalizujące i zapobiegające przed gniazdowaniem jaskółek brzegówek *Riparia riparia*, polegające na zabezpieczeniu w okresie lęgowym (od 1 kwietnia do 31 lipca) gęstą siatką (o wymiarach oczek nie większych niż 2 x 2 cm) miejsc ich potencjalnego gniazdowania, (np. strome skarpy wykopów, nasypów, przyzmy ziemi, piasku itp.). Należy unikać tworzenia stromych skarp ziemnych, chętnie wykorzystywanych przez brzegówki do gniazdowania. W przypadku wykopania przez brzegówkę nory lęgowej, prace ziemne przerwać; teren zabezpieczyć (ogrodzić tymczasowo) i poczekać do zakończenia okresu wylęgu i wychowu piskląt. Wszelkie prace ziemne i zabezpieczenia ochronne wykonywać pod nadzorem specjalisty ornitologa;”

6. Uchylam punkt I.3.51. decyzji w brzmieniu:

„Na całej długości drogi ekspresowej S6 zastosować po obu stronach drogi szczelne wygradzenia z siatki o wysokości minimum 2 m, uniemożliwiające przedostawanie się zwierząt na teren drogi. Siatka powinna posiadać odpowiednio dobrane i rozmieszczone oczka tak, aby uniemożliwić wejście na jezdnię płazom, gadom i małym ssakom. Siatkę należy wkopać w grunt na głębokość co najmniej 30 cm, co zagwarantuje jej szczelność i skuteczność;”

i w tym zakresie orzekam:

„Na całej długości drogi ekspresowej S6 zastosować po obu stronach drogi szczelne wygradzenia z siatki o wysokości min. 220 cm, uniemożliwiające przedostawanie się zwierząt na teren drogi. Siatka powinna posiadać oczka o zmniejszającej się wielkości od górnej krawędzi w kierunku poziomu gruntu i być wkopana w grunt na głębokość co najmniej 50 cm. Na odcinkach drogi kolidujących z wartościowymi ekosystemami wodnymi, w miejscach kolizji drogi z obszarami siedliskowymi i szlakami migracyjnymi herpetofauny oraz na długości 100 m w każdą stronę od osi wszystkich przejść i przepustów, należy zastosować dodatkowe zabezpieczenia spełniające funkcje ogrodzeń ochronno – naprowadzających dla małych zwierząt, w postaci płotków z odpowiednio profilowanego tworzywa sztucznego lub nakładek z dodatkowej siatki o średnicy oczek nie większej niż 5 mm, bądź folii z tworzywa sztucznego, o wysokości min. 50 cm i odgiętej górnej krawędzi na zewnątrz drogi tworzącej daszek o długości 5 cm, wkopanych w ziemię na głębokość min. 10 cm.”

7. Uchylam punkt I.3.53. decyzji w brzmieniu:

„Zaprojektowane zbiorniki retencyjne na wody spływające z dróg muszą zostać szczelnie ogrodzone;”

i w tym zakresie orzekam:

„Zaprojektowane zbiorniki retencyjne na wody spływające z dróg muszą zostać szczelnie ogrodzone siatką o parametrach wskazanych w punkcie I.3.51. Zbiorniki powinny również posiadać ogrodzenie ochronne dla płazów, zintegrowane z ogrodzeniem zasadniczym, w postaci płotków z odpowiednio profilowanego tworzywa sztucznego lub nakładek z dodatkowej siatki o średnicy oczek nie większej niż 5 mm, bądź folii z tworzywa sztucznego, o wysokości min. 50 cm i odgiętej górnej krawędzi na zewnątrz drogi tworzącej daszek o długości 5 cm, wkopanych w ziemię na głębokość min. 10 cm;”

8. Uchylam punkt II.3. decyzji w brzmieniu:

„Nakłada się obowiązek przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania na środowisko w ramach postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Posiadane na etapie wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dane na temat przedsięwzięcia nie pozwalają wystarczająco ocenić jego oddziaływania na środowisko, a co za tym idzie określić wymagań dotyczących ochrony środowiska koniecznych do uwzględnienia w projekcie budowlanym. W szczególności dotyczy to sposobów likwidacji kolizji z liniami elektroenergetycznymi, sposobów odwodnień projektowanej drogi oraz wprowadzenia dodatkowych ekranów akustycznych spowodowanych aktualizacją sposobu zagospodarowania terenu objętego wnioskiem, jak i zmianą w trakcie trwania niniejszego postępowania przepisów dotyczących dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku.”

i w tym zakresie orzekam:

„Nakłada się obowiązek przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania na środowisko w ramach postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Posiadane na etapie wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dane na temat przedsięwzięcia nie pozwalają wystarczająco ocenić jego oddziaływania na środowisko, a co za tym idzie określić wszystkich wymagań dotyczących ochrony środowiska koniecznych do uwzględnienia w projekcie budowlanym. W szczególności na etapie ponownej oceny należy

ponownie przeanalizować kwestie kolizji z liniami elektroenergetycznymi, sposób odwodnień projektowanej drogi oraz lokalizację i parametry ekranów akustycznych w kontekście aktualizacji sposobu zagospodarowania terenu objętego wnioskiem, jak i zmian przepisów dotyczących dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku i ochrony środowiska przed hałasem. Należy również ponownie przeanalizować rozmieszczenie wszystkich elementów środowiska przyrodniczego i zweryfikować wszystkie zaproponowane działania minimalizujące i kompensujące negatywne oddziaływanie planowanego przedsięwzięcia na środowisko, w tym doprecyzować ich lokalizację i skalę. Na podstawie dokładnych parametrów planowanego przedsięwzięcia należy zweryfikować m.in. informacje dotyczące zakresu koniecznej wycinki, wpływu tych działań na środowisko oraz koniecznych do podjęcia działań skutecznie kompensujących straty, ocenić lokalizację i wpływ planowanych do realizacji zbiorników retencyjnych na środowisko, jak również działań związanych z ingerencją w koryta rzeczne.”

9. Uchylam na stronie 128 decyzji fragment „Pouczenia” w brzmieniu:

„Decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dołącza się do wniosku o wydanie decyzji, o której mowa w art. 72 ust. 1 ustawy OOS. Złożenie wniosku powinno nastąpić nie później niż przed upływem czterech lat od dnia, w którym decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach stała się ostateczna. Złożenie wniosku może nastąpić w terminie sześciu lat od dnia, w którym decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach stała się ostateczna, jeżeli realizacja planowanego przedsięwzięcia przebiega etapowo oraz nie zmieniły się warunki określone w tej decyzji.”

i w tym zakresie orzekam:

„Od niniejszej decyzji służy stronie prawo wniesienia odwołania do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie za pośrednictwem Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku w terminie 14 dni od daty jej otrzymania, zgodnie z art. 127 i 129 Kpa.”

10. W pozostałym zakresie utrzymuję decyzję w mocy.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 maja 2014 r., znak: RDOŚ-Gd-WOO.4200.3.153.2011.AJA.ES, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku, dalej RDOŚ w Gdańsku, określił środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia polegającego na „Budowie drogi ekspresowej S6 na odcinku Lębork (wraz z obwodnicą Lęborka) – Obwodnica Trójmiasta wraz z przebudową linii wysokiego napięcia w przebiegu wyznaczonym korytarzem WARIANTU II-A2”.

Odwołania od ww. decyzji wnieśli, z zachowaniem ustawowego terminu, Kazimierz Koszałka, Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic, Zdzisław Niewiadomski – pełnomocnik Anny Niewiadomskiej, Marcin Matyasik, Michał Hlebko, Jan Gołaś, Stanisław Borkowski, Jan Grinholz, Władysław Kandziora, Franciszek Dampc, Ewa Garzombke, Robert Krampa, Romana Cłapa, Olga Martyniuk – Kwiatkowska i Justyna Martyniuk – Pęczek, będący stronami postępowania.

Skarżona decyzja została doręczona stronom postępowania w trybie art. 49 Kpa, zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 74 ust 3 ustawy ooś.

Obwieszczenia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku z dnia 30 maja 2014 r., znak RDOŚ-Gd-WOO.4200.3.154.2011.AJA.ES, informujące strony o wydanej decyzji wywieszone były na stronie internetowej RDOŚ w Gdańsku (<http://www.gdansk.rdos.gov.pl>) oraz tablicach ogłoszeń: Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku; Urzędu Miasta Gdyni; Urzędu Gminy Szemud; Urzędu Gminy Łęczyce; Urzędu Gminy Luzino; Urzędu Miasta Lębork; Urzędu Gminy Nowa Wieś Lęborska; Urzędu Gminy Żukowo; Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku; Starostwa Powiatowego w Lęborku; Starostwa Powiatowego w Kartuzach; Starostwa Powiatowego w Wejherowie; Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego; Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Gdańsku; Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, Nadleśnictwo Lębork; Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, Nadleśnictwo Strzebielino; Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, Nadleśnictwo Gdańsk z siedzibą w Gdyni; Zarządu Dróg Powiatowych w Lęborku; Polskiego Związku Działkowców - Okręgowy Zarząd w Słupsku; Agencji Nieruchomości Rolnych w Pruszczu Gdańskim; Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Gdańsku; Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Redzie.

Najpóźniej obwieszczenie wywieszone zostało w Urzędzie Gminy Szemud 12 czerwca 2014 r., uznać zatem należy, że z dniem 25 czerwca 2014 r. strony zostały powiadomione, a od następnego dnia, zgodnie z art. 57 § 1 Kpa, rozpoczął bieg 14-dniowy termin do wniesienia odwołania od decyzji.

W związku z powyższym ostatnim dniem do wniesienia lub nadania odwołania był 9 lipca 2014 r.

Kazimierz Koszałka złożył odwołanie osobiście w dniu 12 czerwca 2014 r., o czym świadczy pieczęć i adnotacja RDOŚ w Gdańsku na odwołaniu.

Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic nadało odwołanie na pocztie w dniu 9 lipca 2014 r., jak wynika ze stempla pocztowego na kopercie.

Zdzisław Niewiadomski złożył odwołanie osobiście w dniu 3 lipca 2014 r., o czym świadczy pieczęć i adnotacja RDOŚ w Gdańsku na odwołaniu.

Odwołanie Marcina Matyjasika wpłynęło do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku w dniu 1 lipca 2014 r., o czym świadczy pieczęć i adnotacja RDOŚ w Gdańsku.

Odwołanie Michała Hlebko wpłynęło do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku w dniu 30 czerwca 2014 r., o czym świadczy pieczęć i adnotacja RDOŚ w Gdańsku.

Odwołanie Jana Gołasia wpłynęło do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku w dniu 1 lipca 2014 r., o czym świadczy pieczęć i adnotacja RDOŚ w Gdańsku.

Stanisław Borkowski, Jan Grinholz, Franciszek Dampc, Władysław Kandziora złożyli odwołanie osobiście w dniu 3 lipca 2014 r., o czym świadczy pieczęć i adnotacja RDOŚ w Gdańsku na odwołaniu.

Romana Cłapa złożyła dwa odwołania.

Pismo z dnia 25 czerwca 2014 r., podpisane m. in. przez Romanę Cłapę, wpłynęło do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku w dniu 1 lipca 2014 r., o czym świadczy pieczęć i adnotacja Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku.

Pismo z dnia 28 czerwca 2014 r., podpisane m. in. przez Romanę Cłapę, złożone zostało osobiście w dniu 3 lipca 2014 r., o czym świadczy pieczęć i adnotacja RDOŚ w Gdańsku na odwołaniu. Odwołanie to podpisane zostało również przez Ewę Garzombke i Roberta Krampe.

Justyna Martyniuk-Pęczek oraz Olga Martyniuk-Kwiatkowska złożyły dwa odwołania. Pismo z dnia 10 czerwca 2015 r. podpisane m. in. przez Justynę Martyniuk-Pęczek i Olę Martyniuk-Kwiatkowską złożone zostało osobiście w dniu 13 czerwca 2014 r., o czym świadczy pieczęć i adnotacja RDOŚ w Gdańsku na odwołaniu.

Drugie odwołanie z dnia 21 czerwca 2014 r. nadane zostało na pocztcie, jak wynika ze stempla pocztowego na kopercie, w dniu 21 czerwca 2014 r.

Odwołujący się są, jak wynika z akt sprawy, właścicielami następujących działek leżących w zasięgu oddziaływania przedsięwzięcia: Kazimierz Koszałka - działki 153/5, 702/1 obręb Lubowidz, Zdzisław Niewiadomski - pełnomocnik Anny Niewiadomskiej - działka 391/25 obręb Koleczkowo, Marcin Matyjasik - działki 195, 821/2 obręb Chwaszczyno, Michał Hlebko - działka 391/1 obręb Koleczkowo, Jan Gołaś - działka 391/30 obręb Koleczkowo, Stanisław Borkowski - działki 105, 116, 112, 114/5, 117, 126 obręb Kieleńska Huta, Jan Grinholz - działka 55/4 obręb Kamień, Franciszek Dampc - działki 120 Kieleńska Huta, 305/47, 305/5 obręb Kielno, Władysław Kandziora - działki 56/1, 56/8, 58/10, 58/11, 58/12, 58/13, 58/14, 58/15, 58/16, 58/17, 58/18, 58/19, 58/2, 58/20, 58/21, 58/22, 58/23, 58/24, 58/25, 58/26, 58/27, 58/27, 58/29, 58/3, 58/30, 58/31, 58/4, 58/9 obręb Kamień, Ewa Garzombke - działka 399/16 obręb Koleczkowo, Robert Krampe - działki 379, 373/6, 372/6 obręb Koleczkowo, Romana Cłapa - działka 391/26 obręb Koleczkowo, Justyna Martyniuk-Pęczek i Olga Martyniuk-Kwiatkowska - działka 188 obręb Chwaszczyno. Wymienione wyżej osoby posiadają więc status strony postępowania.

Odwołanie złożyło także Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic, które jest organizacją ekologiczną. Zgodnie z danymi z KRS, celem działania Stowarzyszenia Mieszkańców Koleczkowa i Okolic jest m. in.: ochrona i zachowanie stanu przyrody Koleczkowa i okolic oraz przestrzeganie przed działaniami mogącymi prowadzić do utraty, bądź obniżenia walorów krajobrazowych, przyrodniczych i kulturowych, działania na rzecz podniesienia walorów przyrodniczych, krajobrazowych i kulturowych, popularyzacja idei ochrony przyrody, krajobrazu i dziedzictwa kulturowego oraz zrównoważonego rozwoju. Stowarzyszenie jest prawidłowo reprezentowane (pod odwołaniem podpisały się dwie osoby wchodzące w skład zarządu: prezes i wiceprezes) oraz zostało wpisane do rejestru 22 lipca 2008 r., zatem w terminie ponad 12 miesięcy przed wszczęciem postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic uczestniczy więc w postępowaniu, zgodnie z art. 44 ust. 2 ustawy ooś, jako podmiot na prawach strony.

Odwołania od przedmiotowej decyzji wniosły także inne osoby fizyczne – z ich wniosków wydano odrębne rozstrzygnięcia administracyjne lub, w przypadku nieuzupełnienia braków formalnych podania, pozostawiono wnioski bez rozpoznania.

Odwołujący się podnieśli w stosunku do skarżonej decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku następujące zarzuty.

Kazimierz Koszałka wniósł zarzuty dotyczące:

- błędnego zakwalifikowania przez RDOŚ w Gdańsku przeznaczenia budynku zlokalizowanego na działce 153/5. Organ zakwalifikował nieruchomość jako tereny zabudowy mieszkaniowej i przyjął obowiązek zastosowania dla niego ochrony akustycznej poprzez budowę ekranów w km 8+700 – 8+900 wariantu II, natomiast odwołujący się zauważa, że są to tereny przemysłowe, co potwierdza mapa ewidencyjna gruntów załączona do akt sprawy,
- naruszenia przez organ przepisów prawa materialnego poprzez ustalenie lokalizacji, długości i wysokości ekranów akustycznych na podstawie analizy hałasu wykonanej na bazie nieaktualnych przepisów.

Kazimierz Koszałka wnosi o wykreślenie obowiązku budowy ekranów akustycznych dla działki 153/5 (km 8+700 – 8+900 wariantu II).

Romana Cłapa w odwołaniu z 25 czerwca 2015 r. wniosła zarzuty:

- braków w inwentaryzacji przyrodniczej i pomijania istotnych elementów środowiska oraz bagatelizowania w analizie żywotnych i istotnych zagrożeń,
- stronniczej postawy wnioskodawcy i przedstawienia niepełnego raportu, zawierającego sprzeczności i nieprawdziwe dane,
- błędów i fałszerstw w analizach wielokryterialnych zmierzających do wykazania przewagi wariantu II A2,
- tolerowania przez organ bałaganu redakcyjnego, fałszowania i przeinaczenia rzeczywistych zagrożeń przedsięwzięcia dla ludzi i środowiska, mataczenia i manipulacji faktami,
- nieuwzględnienia żadnych uwag społecznych, i to bez uzasadnienia,
- nieprzedstawienia stanu rzeczywistego środowiska, co jest naruszeniem słusznego interesu strony,
- nieustalenia przez organ obiektywnego wpływu drogi na środowisko,
- braku analizy oraz uzasadnienia odmowy uwzględnienia propozycji prowadzenia drogi śladem A1.

Odwołująca się wnosi o uchylenie zaskarżonej decyzji w części dotyczącej wyboru wariantu A2 i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Zarzuty podniesione w odwołaniu przez Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic dotyczą naruszenia przepisów:

- art. 7 Kpa - w postępowaniu w sprawie wydania decyzji nie zostały podjęte wszelkie niezbędne działania konieczne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz załatwienia sprawy

z uwzględnieniem interesu społecznego i słusznego interesu obywateli – zgodnie z zasadą prawdy obiektywnej, która nakazuje zebranie i rozpatrzenie całego materiału dowodowego w sposób pozwalający na ustalenie stanu faktycznego sprawy zgodnego z rzeczywistością,

- art. 37 ustawy o oś, gdyż organ wydający decyzje o uwarunkowaniach środowiskowych dla inwestycji, w sposób nieuzasadniony nie odniósł się w pełni do wniosków składanych przez strony, w tym przez Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic, w trakcie konsultacji społecznych.

W uzasadnieniu odwołania Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic wskazało na:

- występowanie błędów w treści uzasadnień do sposobu rozpatrzenia wniosków złożonych przez strony i Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic, które mogą wskazywać, iż nie przeanalizowano i nie zapoznano się z dokumentacją złożoną przez inwestora, jak i uzasadnieniami przekazanymi przez Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic,
- brak obiektywnego materiału dowodowego oraz przeprowadzenia wystarczająco wnikliwego postępowania,
- błędną analizę wielokryterialną, opartą na metodzie AIIP - dane do niej zaczerpnięto z niezwyfikowanych dokumentów, w tym niepełnej inwentaryzacji przyrodniczej oraz zakwestionowanych ankiet,
- błędną ocenę wpływu na szeroko rozumiane środowisko, w tym na ludzi, na podstawie raportu zdyskwalifikowanego przez Krajową Komisję do Spraw Ocen Oddziaływania na Środowisko, dalej KKOŚ, oraz skrytykowanego przez stronnictwo biegłego,
- podjęcie decyzji z całkowitą ignorancją i lekceważeniem znacznej części opinii publicznej i przy braku konkretnej kontrargumentacji do zgłaszanych zastrzeżeń.

W opinii Stowarzyszenia w sprawie doszło do zdezorientowania opinii publicznej o wielowariantowości proponowanych przebiegów Trasy Kaszubskiej, które różnią się jedynie na krótkim odcinku przy Jeziorach Marchowskich (odcinek ten, w opinii odwołujących się, powinien zostać ponownie przeanalizowany).

Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic żąda, aby wynik konsultacji społecznych oprzeć o głosy mieszkańców Kielna i Koleczkowa, oni bowiem są najbardziej zainteresowani w sprawie, oraz by do analizy przyjąć ankiety, które Stowarzyszenie dostarczyło bezpośrednio do inwestora. Stowarzyszenie informuje, iż mieszkańcy nie uważają za bezpieczne przekazywanie głosów przez Wójta Gminy Szemud, któremu zarzucają stronnictwo.

Z kolei RDOŚ w Gdańsku odwołujący się zarzucają bezkrytyczne przyjmowanie nieprawdziwego twierdzenia inwestora jakoby wyniki ankiet nie miały wpływu na wybór wariantu.

Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic domaga się jednoznacznej i rzeczowej analizy każdego zastrzeżenia przedstawionego w przesłanych pismach oraz wnosi o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji.

Zdzisław Niewiadomski, pełnomocnik Anny Niewiadomskiej, również zarzucił w odwołaniu naruszenie art. 7 Kpa, a także:

- art. 77 Kpa - organ nie przeprowadził postępowania dowodowego wystarczającego dla rozpatrzenia sprawy i zaniechał zebrania dowodów w kwestiach, dla rozstrzygnięcia których

niezbędna jest wiedza specjalistyczna, a na podstawie których samodzielnie, bez konsultacji, podejmował decyzję,

- art. 80 i art. 107 Kpa - organ nie uzasadnił decyzji w sposób określony w § 3, a w szczególności nie wskazał faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których dowodom, wnioskowi i uwagom zgłaszanym w trakcie konsultacji społecznych odmówił wiarygodności i mocy dowodowej,
- art. 37 i art. 42 ustawy ooś - organ nie odniósł się do wniosków i uwag zgłaszanych w trakcie konsultacji i nie podał w jakim zakresie zostały one uwzględnione lub oddalone,
- art. 66 ustawy ooś - organ nie uwzględnił stanowiska KKOŚS badającej zgodność raportu z ustawą ooś,
- art. 77 ustawy ooś - organ nie zebrał materiału dowodowego w sposób wyczerpujący zagadnienia obejmujące ooś oraz uwagi i wnioski zgłaszane w związku z udziałem społeczeństwa,
- art. 80 ustawy ooś - organ nie wziął pod uwagę wyników postępowania z udziałem społeczeństwa,
- art. 85 ustawy ooś - organ nie przedstawił uzasadnienia i jasnej, o odpowiedniej szczegółowości, informacji o sposobie i zakresie uwzględnienia uwag i wniosków zgłoszonych w związku z udziałem społeczeństwa.

Odwołujący się zarzucił, że w treści uzasadnienia co do sposobu rozpatrzenia jego zarzutów, wniosków i postulatów złożonych w trakcie oceny oddziaływania przedsięwzięcia na ludzi i środowisko pojawiają się błędy, które mogą wskazywać, iż nie przeanalizowano i nie zapoznano się wystarczająco krytycznie z dokumentacją złożoną przez inwestora, jak i z zarzutami, postulatami i wnioskami oraz ich uzasadnieniami przekazanymi w pismach skarżącego. W opinii Zdzisława Niewiadomskiego organ nie dążył do wyjaśnienia różnic jakościowych i ilościowych między raportem, a wskazaniami strony. Nie przeanalizował otrzymanych analiz środowiskowych i ich nie wyjaśnił ani nie uwzględnił w decyzji, jednocześnie ich nie krytykując i nie odrzucając. Uwagi strony do analiz wielokryterialnych wykonanych przez wnioskodawcę, nie zostały rozpatrzone, mimo że mają one decydujące znaczenie dla sprawy. Organ nie uzasadnił, dlaczego przyjął wyniki trzeciej analizy – metodą AHP – z błędami metodologicznymi, nie próbując zasięgnąć opinii biegłych w tej materii.

Odwołujący się zarzuca organowi nierówne traktowanie podmiotów w procesie opiniowania wniosku inwestora, co w jego ocenie miało znaczny negatywny wpływ na rezultat i jakość wydanej decyzji. Według Zdzisława Niewiadomskiego nieprawidłowo przeprowadzone postępowanie w sprawie oceny oddziaływania na środowisko nie wykazało całościowego wpływu przedsięwzięcia na ludzi, środowisko społeczne oraz środowisko naturalne. Nie uwzględniono w niej hierarchii ochrony środowiska, fundamentalnych wytycznych Unii Europejskiej, które w pierwszej kolejności nakazują: unikać znaczącego wpływu na środowisko, a jeśli nie można go uniknąć, to je ograniczyć, a dopiero jeśli nie można ograniczyć, to, gdzie możliwe, skompensować je.

Konsultacje społeczne przed zredagowaniem raportu nie zostały przeprowadzone na odpowiednio wczesnym etapie, na którym wszystkie rozwiązania są możliwe. W ocenie skarżącego inwestor przeprowadził konsultacje społeczne inwestycji, które miały charakter fasadowy i przyjmował sugestie społeczne tylko wtedy, gdy był zmuszony przepisami prawa

(warianty alternatywne), gdy pochodziły one od pewnej grupy działaczy politycznych lub gdy były zgodne z intencjami tej grupy, zmierzającymi do ochrony gruntów tej grupy.

Jego zdaniem społeczeństwo nie miało faktycznego wpływu na szczegółowe rozwiązania projektu przedsięwzięcia, co pozostaje w niezgodzie z art. 6 ust.4 Konwencji o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska (Konwencja z Aarhus).

Wątpliwości skarżącego budzi raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko z aneksami, jako niezgodny ze stanem faktycznym, co miało wpływ na wyniki analizy wielokryterialnej AHP. Inwestor uzupełnił w aneksie tylko 5 (przebieg konsultacji społecznych, przejścia dla zwierząt, powiązanie z Programem Budowy Dróg Krajowych, stan zanieczyszczenia atmosfery) z 11 kwestii podniesionych przez KKOŌŚ. Mimo wcześniejszego stwierdzenia przez ten organ opiniodawczo doradczy, że raport uniemożliwia wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, po uzupełnieniach, które nie usuwały braków w wielu zasadniczych kwestiach, raport w poprzedniej postaci stał się wystarczający dla realizacji wariantu. Organ I nie dochodził prawdy obiektywnej, nie podjął wskazanych przez KKOŌŚ kroków do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy, czym naruszył art. 7 Kpa.

W jego opinii organ nie wyjaśnił, mimo obowiązku, kluczowych zarzutów przedstawionych w opinii mecenasa Michała Behnke, które w raporcie i analizie AHP nie zostały wyeliminowane. Niedopełnienie obowiązku przeanalizowania analizy AHP, zapoznania się z uwagami stron, brak zasięgnięcia opinii biegłego w sprawie wymagającej wiadomości specjalistycznych, oznacza, w opinii Zdzisława Niewiadomskiego, niedopełnienie obowiązku zebrania i krytycznego rozpatrzenia całego materiału dowodowego, szczególnie takiego, wobec którego wysuwane są wątpliwości.

W opinii odwołującego się, inwestor nie uwzględnił w wykazach, opisach, mapach i analizach wszystkich zidentyfikowanych w inwentaryzacji przyrodniczej siedlisk przyrodniczych, w tym siedlisk wymienionych w załączniku ROŚ-S6-LG-ZAŁ-7a (uwaga Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska – chodzi o załącznik nr 7, a nie 7a) i wskazanych przez stronę (pismo z dnia 17.02.2014 r. str. 3, 4 i z 17.10.2012 r.). Zdzisław Niewiadomski zarzuca nieprawdziwość podanych w tablicy 3.8.1a raportu powierzchni kolizji z chronionymi siedliskami przyrodniczymi, a także nieuwzględnienie w analizie AHP podlegającego ochronie kasztana. Wskazuje on także na występowanie szmaciaka na trasie drogi oraz na niepełną inwentaryzację zwierząt na obszarze od 15 do 18 km drogi w wariancie A/A2. Odwołujący się zarzuca, że organ zobowiązał wnioskodawcę do uzupełnienia raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko i uznał, że został on uzupełniony w kolejnym aneksie, co nie jest prawdą. Odwołujący się wskazuje również na błędną powierzchnię wycinanych lasów w tablicy 2.3.2 raportu, która powinna wynosić 53,59 ha, a której organ nie poprawił. Brak także wyjaśnienia aktualności map i wykazów ilości domów wyburzanych, chronionych, narażonych na hałas. Występują błędy w wykazach budynków do wyburzenia, które nie zostały wyjaśnione przez wnioskodawcę i organ. Brak jest wyjaśnienia wnioskodawcy oraz reakcji organu na uwagi o wielkości przemieszczanych mas ziemnych.

Podnosi zarzuty co do obiektywizmu przy wykonywaniu analizy wielokryterialnej

Odwołujący się, na podstawie art. 75 § 1 Kpa, składa wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Organ na podstawie art. 84 §1 Kpa powinien zwrócić się do biegłego posiadającego wiadomości z zakresu analiz wielokryterialnych metodą AHP i procesu oos o wydanie opinii dotyczącej dokumentu „*Analiza wielokryterialna opracowana dla przedsięwzięcia*

polegającego na budowie drogi ekspresowej S6 na odcinku Lębork - Obwodnica Trójmiasta” złożonego przez wnioskodawcę w Aneksie 5.

Wątpliwości budzi według odwołującego się okoliczność, iż analizowane warianty IIA, IIA1 i IIA2 różnią się odcinkami, jak również kwestią włączenia w analizę AHP kryterium preferencji społecznej i ustalenia wskaźników poparcia społecznego dla wariantów. na podstawie badania z lutego 2009 r. W tej kwestii Zdzisław Niewiadomski, na podstawie art. 75 § 1 Kpa, składa wniosek (drugi) o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, na okoliczność dopuszczalności stosowania kryteriów poparcia społecznego w analizie oceniającej wpływ drogi na środowisko i przyjętej wagi i innych aspektów użycia tego kryterium w analizie.

Zdzisław Niewiadomski uważa, że analiza z Aneksu 5 raportu ooś nie może być uznana za podstawę wyboru jakiegokolwiek wariantu, ponieważ nie spełnia podstawowych cech poprawnej analizy.

Skarżący zarzuca, że wnioskodawca nie przedstawił analizy doboru kryteriów, które brał pod uwagę w analizie AHP. Organ, pomimo wielokrotnych uwag i wskazań strony społecznej, nie wymusił wykonania takiej analizy i nie przeprowadził dowodu w sprawie poprawności doboru takich kryteriów, które w sposób najbardziej pełny charakteryzowałyby oddziaływanie inwestycji na środowisko naturalne. Brak analizy doboru kryteriów doprowadziło do ułomności analizy AHP.

Organ nie przeanalizował, a tylko przyjął dane wnioskodawcy dotyczące oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wodne. Zdaniem skarżącego przedsięwzięcie może spowodować nieosiągnięcie celów środowiskowych zawartych w planie gospodarowania wodami na obszarze spływu i dorzecza, który przecina droga.

Zarzuca, że w raporcie i decyzji brak jest analizy gospodarki odpadami i masami ziemi z wykopów, jakie będą powstawać w trakcie budowy, a także brak w uzasadnieniu wyboru wariantu realizacyjnego oceny wpływu inwestycji na powierzchnię ziemi, z uwzględnieniem ruchów masowych ziemi, na krajobraz oraz wzajemnego oddziaływania między elementami środowiska.

Z uwagi na powyższe Zdzisław Niewiadomski wnosi o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji.

Zarzuty podniesione w odwołaniu przez Marcina Matyjasika dotyczą:

- naruszenia zasad postępowania wyrażonych art. 7, 8, 10, 11-13, 36, 64 § 2 w zw. z art. 74 ust. 1 pkt 6 ustawy ooś, 75, 77 § 1, 89 § 1, 107 Kpa w stopniu mającym wpływ na wynik postępowania,
- naruszenia prawa materialnego art. 66 ust. 1 pkt 5, 10, 15, art. 74 ust. 1 pkt 6, art. 79, art. 80 ust. 1 pkt 3, 81 ust. 1 ustawy ooś poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i wydanie decyzji na podstawie wniosku nie spełniającego wymogów przytoczonych przepisów,
- nieuwzględnienia złożonych w toku postępowania wniosków dowodowych o włączenie dokumentu do akt sprawy i przeprowadzenie oględzin oraz bezzasadną odmowę przeprowadzenia oględzin, co doprowadziło do wydania decyzji w oparciu o wybiórczy i jednostronnie zgromadzony materiał dowodowy.

W ocenie strony sposób postępowania organu I instancji jest niedopuszczalny z punktu widzenia art. 61 § 4 Kpa. Wydane zostały dwa zawiadomienia o wszczęciu postępowania: z dnia 25.05.2011 r. i 18.01.2012 r. Zmiany podmiotowe (zmiana stron), przedmiotowe (zakres i zasięg

przedsięwzięcia) wniosku wpływające na obszar rozstrzygania nie są możliwe do pogodzenia w jednym postępowaniu.

Postępowania w odniesieniu do każdego zawiadomienia różniły się sposobem podejścia organu do kwestii procesowych. W postępowaniu wszczętym zawiadomieniem z dnia 25.05.2011 r. nie stosowano zawiadomień o wyznaczeniu nowego terminu załatwienia sprawy, zaś w postępowaniu wg kolejnego zawiadomienia czasem stosowano. Skarżący wskazuje, że obydwa zawiadomienia są wadliwie skonstruowane, bowiem zawierają wskazania ograniczeń czasowych możliwości podejmowanych aktywności procesowej przez strony postępowania, naruszając zasadę czynnego udziału wyrażoną w art. 10 Kpa.

W opinii odwołującego się takie działanie organu doprowadziło do wydania wadliwej decyzji, ponieważ w wyniku zamiany wykazu działek w kolejnych zawiadomieniach „dorobek” dowodowy postępowania według pierwszego zawiadomienia nie odnosi się do stron, które pojawiły się w postępowaniu po zmianie wykazu działek przedstawionych w drugim zawiadomieniu, jak również decyzja nie rozstrzyga sprawy co do stron wymienionych poprzez wykaz w pierwszym zawiadomieniu, które nie są wymienione w zawiadomieniu drugim. Powyższe okoliczności były sygnalizowane w toku postępowania, jednak organ nie odniósł się do nich merytorycznie.

W odwołaniu Marcin Matyjasik wskazuje również na braki w metryce akt postępowania, które nie pozwalają na stwierdzenie, że materiał jest integralny, brak możliwości ustalenia współautorów rozstrzygnięć podejmowanych przez organ. Skarżący wnosi o wyjaśnienie przez organ drugiej instancji, którzy pracownicy organu byli współautorami rozstrzygnięć z dnia 23 sierpnia 2013 r., bowiem w postępowaniu mogły wystąpić przesłanki do wyłączenia. Odwołujący zauważa również brak zapisów dotyczących istotnych czynności w postępowaniu. W ocenie strony brakuje zapisów odnośnie spotkań z inwestorem w okresie od 30.08.2013 r. do 05.09.2013 r. i podjętych wtedy ustaleń. W uzasadnieniu decyzji organ wypiera tę okoliczność, mimo że stronom była udzielona informacja o spotkaniach z inwestorem. Skarżący wnosi o przeprowadzenie dowodu w tej sprawie.

Strona podnosi również zarzut dopuszczenia się przez organ wielokrotnego naruszenia art. 36 Kpa. Odwołujący się wnioskuję o przeprowadzenie dowodu w postaci analizy porównawczej wszystkich zawiadomień o wyznaczeniu nowego terminu do załatwienia sprawy w odniesieniu do czynności podejmowanych przez organ pierwszej instancji w okresie, gdy zawiadomień tych nie było w obrocie prawnym, zaś termin poprzedniego wyznaczonego terminu już upłynął.

Kolejne zarzuty dotyczą kwestii takich jak:

- Brak odniesienia do tymczasowego charakteru łącznicy oraz do argumentu naruszenia przez łącznicę węzła zespołu zabudowy zagrodowej i obiektów o wartość kulturowej – strefa 5 MPZM. W opinii strony odesłanie do raportu nie wyjaśnia sprawy, ponieważ dokument ten ze względu na niską jakość, nie uwzględnia, że tymczasowa łącznica zaprojektowana jest na terenie objętym ochroną. W raporcie brak jest z inventaryzowania i oceny wartości kulturowej. Nie zawiera on propozycji racjonalnego wariantu alternatywnego dla tymczasowej łącznicy węzła w obrębie Chwaszczyna, naruszając tym samym postanowienia art. 66 ust.1 pkt 5 ustawy ooś. Wobec zaistniałych wątpliwości niezbędna jest opinia właściwego konserwatora (lub eksperta) i zważenie w toku postępowania, czy rozwiązanie tymczasowe uzasadnia niszczenie wartości podlegających trwałej ochronie. W dokumentacji brak jest także ustalenia środków ochrony dla obiektu, jakim jest kaplica przydrożna wzniesiona w XIX w. Kaplica ta

jest miejscem kultu religijnego, zatem, zgodnie z zasadą *res extra commercium*, nie powinna być tam lokalizowana inwestycja. W ocenie strony decyzja rażąco narusza art. 66 ust. 1 pkt 10 ustawy ooś.

- Decyzja nie wyjaśnia wykazanej niezgodności merytorycznej pomiędzy materiałami załączonymi do wniosku o wydanie decyzji a samym wnioskiem. Budynek położony na działce 821/2 według dokumentacji ma przypisane środki ochrony ze względu na emisje ze strony inwestycji, a więc nieruchomość powinna się znaleźć w wykazie działek stanowiących obszar oddziaływania.
- Środki ochrony akustycznej budynków mieszkalnych w obszarze łącznicy węzła powinny zostać zaprojektowane i opisane w materiałach do decyzji środowiskowej. Stanowisko inwestora z 18.04.2013 r. zacytowane w decyzji organu jako własne jest w tym zakresie błędne.
- Organ, pomimo wniosku, nie wydał postanowienia w sprawie połączenia postępowań dotyczących węzłów Chwaszczyno S6 oraz Chwaszczyno OMT. Twierdzenie inwestora przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, że inne są cele poszczególnych rozwiązań komunikacyjnych, jest niezgodne z dokumentacją znajdującą się w aktach sprawy.
- W wyniku nałożenia czasowych postępowań dotyczących węzłów Chwaszczyno S6 i Chwaszczyno OMT oraz braku spójności polityki informacyjnej zarówno inwestora, jak i organu, społeczeństwo oraz strony nie potrafią zinterpretować zamierzeń inwestora lub zostały wprowadzone w błąd. Nie jest jasne jaki węzeł zostanie wybudowany w Chwaszczynie. Skarżący prosi o analizę wniosku w sprawie oględzin banera i dalszych pism w tej sprawie.
- Organ nie wyjaśnił, na jakiej podstawie pominął przesłankę art. 89 § 1 Kpa, która była podstawą wniosku Marcina Matyjasika.

Odwolujący się wnosi o ponowną analizę całości akt sprawy, ze szczególnym uwzględnieniem składanych przez skarżącego dokumentów, dotyczących wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentu, oględzin oraz przeprowadzenia rozprawy wraz z korespondencją w ramach postępowań zażaleniowych, a także o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez organ pierwszej instancji.

Michał Hlebko i Jan Gołaś wskazują, iż w decyzji nie uwzględniono pełnej inwentaryzacji przyrodniczej, co ma wpływ na wynik analizy. Przedstawiona w raporcie analiza metodą AHP ma wady merytoryczne i formalne. Wpływ przedsięwzięcia na elementy takie jak krajobraz, przyroda, zabudowa, rekreacja, wyburzenia, lasy i układ wodny preferuje wariant A1. Kolejne zarzuty dotyczą wprowadzenia, ratunkowo, kryterium poparcia społecznego i przyjęcie niczym nieuzasadnionego poparcia dla wariantu A2 oraz uleganie naciskom wnioskodawcy i presji politycznej kosztem środowiska.

Odwolujący się wnoszą o uchylenie zaskarżonej decyzji w części dotyczącej wyboru wariantu A2 i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Stanisław Borkowski, Jan Grinholz, Władysław Kandziora, Franciszek Dampc zarzucają decyzji RDOŚ w Gdańsku:

- brak przedstawienia w decyzji stanu rzeczywistego środowiska, w tym „położenia” odwołujących się w przypadku realizacji drogi według wariantu A2, co jest naruszeniem ich słusznego interesu,
- brak analizy oraz uzasadnienia odmowy uwzględnienia propozycji prowadzenia drogi śladem A1 w którym nie ma wyburzeń gospodarstw rolnych,
- środowisko jest bardziej narażone przez drogę budowaną zgodnie z przedstawionym wariantem II A2 niż w przypadku wariantu alternatywnego,
- propozycja przebiegu drogi S6 według wariantu A2 jest nieodpowiedzialna i w tym terenie szkodliwa społecznie, ekologicznie i krajobrazowo oraz o znacznym, długofalowym, kancerogennym, wysokim oddziaływaniu inwestycji na ludzi, wody jezior, powietrze, klimat, glebę i pobliski chroniony prawnie Trójmiejski Park Krajobrazowy.

Odwołujący się wnoszą o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

W odwołaniu z 28 czerwca 2015 r. Romana Cłapa, Ewa Garzombke i Robert Krampa, podtrzymując żądanie uchylenia zaskarżonej decyzji w części dotyczącej wyboru wariantu A2, podnoszą zarzuty braku analizy wpływu przedsięwzięcia na tereny rekreacyjne i na rozwój turystyki oraz podkreślają, iż w decyzji nie uwzględniono pełnej inwentaryzacji przyrodniczej; raport i decyzja pomija wpływ na środowisko społeczne, w tym liczbę utraconych miejsc pracy; organ nie dołożył starań by znaleźć wariant przedsięwzięcia mniej szkodliwy dla krajobrazu, ukształtowania terenu, przyrody, zabudowy, rekreacji, wyburzeń lasów i układu wodnego; organ nieprzekonująco uzasadnił wybrany wariant; organ nie zbadał zasygnalizowanych faktów, nawet tych, które mają wpływ na rozstrzygnięcie.

Olga Martyniuk-Kwiatkowska i Justyna Martyniuk-Pęczek w odwołaniu z 10 czerwca 2014 r. wnoszą o uchylenie decyzji RDOŚ w Gdańsku. Wskazują w odwołaniu na zagrożenie dla środowiska naturalnego w Chwaszczynie, szczególnie dla jeziora Osowskiego. Teren pod planowaną inwestycję położony jest w strefie ochrony konserwatorskiej obejmującej cmentarzysko płaskie z wczesnej epoki żelaza. Odwołujące się proszą o przesunięcie węzła, który wraz z realizacją planowanej Obwodnicy Metropolitarnej doprowadzi do faktycznej likwidacji osady Chwaszczyno. Przebieg obu tras jest w opinii stron wyrazem niegospodarności, narazi Skarb Państwa na olbrzymie odszkodowania. Obwodnica powinna przebiegać po obwodzie miast i wsi, a nie biec przez ich środek. Strony wnoszą, aby trasy przebiegały przez mniej zaludnione tereny, aby nie dzielić gminy na dwie części i nie rujnować środowiska kulturowego, fauny i flory jeziora, istniejącej infrastruktury i placówek usługowo-handlowych.

W piśmie z 21 czerwca odwołujące się wskazują, iż, zgodnie z obecnymi planami, na terenie ich nieruchomości zlokalizowany będzie węzeł łączący Trasę Kaszubską z obecną Obwodnicą Trójmiasta i planowaną Obwodnicą Metropolitarną, co jest niekorzystne ze względu na utratę wartości majątku stron oraz ze względów środowiskowych i ochrony dziedzictwa kulturowego. Teren położony jest w strefie archeologicznej i strefie o wysokich walorach środowiskowych, w tym w pobliżu Jeziora Osowskiego. W ich opinii lokalizacja węzła jest wysoce dyskusyjna ze względów społecznych, ponieważ takie usytuowanie podzieli miejscowość

Chwaszczyno, wiązać się będzie z brakiem dostępu do obu jej części i uniemożliwi jej prawidłowe funkcjonowanie. Zdaniem odwołujących się, główne zagrożenie dotyczyć będzie kwestii gospodarczo – ekonomicznych, ponieważ lokalizacja węzła wymusi likwidację siedzib firm, co spowoduje, że ponad 100 osób utraci pracę, bądź poniesie straty niematerialne z tytułu likwidacji lub przeniesienia zakładu pracy.

Z tego względu Olga Martyniuk-Kwiatkowska i Justyna Martyniuk-Pęczek wnoszą o przesunięcie węzła w celu ochrony dziedzictwa kulturowego, środowiska przyrodniczego oraz stabilizacji ekonomiczno-gospodarczej obszaru.

Po przeanalizowaniu materiału dowodowego stwierdzono, co następuje.

Mając na uwadze zasadę dwuinstancyjności postępowania administracyjnego, której istotą jest zapewnienie stronom prawa do dwukrotnego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia sprawy, organ w ramach postępowania odwoławczego dokonał analizy zgromadzonego materiału dowodowego, w tym wniosku o wydanie decyzji środowiskowej, raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, uzupełnień raportu, opinii Pomorskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Gdańsku, opinii Komendanta Wojskowego Ośrodka Medycyny Prewencyjnej oraz treści zaskarżonej decyzji. W toku postępowania odwoławczego, Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska rozpatrzył sprawę w pełnym zakresie co do okoliczności faktycznych i prawnych, wnikliwie badając poprawność postępowania przeprowadzonego przez organ pierwszej instancji.

W konsekwencji, po analizie akt sprawy organ odwoławczy nie podzielił stanowiska odwołujących się.

Odpowiadając na zarzuty Kazimierza Koszałki co do zakwalifikowania przez RDOŚ w Gdańsku budynku zlokalizowanego na działce 153/5 jako wymagającego ochrony akustycznej, organ II instancji stwierdza co następuje. Jak wynika z treści decyzji (pkt I.3.7 Wymagania dotyczące ochrony środowiska konieczne do uwzględnienia w dokumentacji wymaganej do wydania decyzji, o których mowa w art. 72 ust. 1, w szczególności w projekcie budowlanym, Wykaz ekranów akustycznych dla wariantu II-A2 na odcinku wariantu II), w km 8+700 – 8+900 przewidziana jest budowa ekranu akustycznego. Odwołujący się wskazuje, że są to tereny przemysłowe, jednak jak wynika z kopii mapy ewidencyjnej gruntów załączonej do akt sprawy (Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko Zeszyt 5, październik 2010, ark 9), działka 153/5 obręb Lubowidz stanowi w części zabudowę zagrodową, dla której dopuszczalny poziom hałasu spowodowany przez drogi, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 1 października 2012 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz. U. 2012, poz. 1109), dalej rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 1 października 2012 r., to 65 dB. Zabudowa ta, jak również dalsza zabudowa mieszkaniowa za linią kolejową, znajdują się w zasięgu izofony 65 dB, co stało się powodem objęcia tejże działki ochroną akustyczną. W efekcie, na omawianym terenie nie dojdzie do przekroczenia standardów akustycznych, co pozostaje w zgodzie z wymogami przepisu art. 112 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2013 r., poz. 1232 ze zm.), dalej Poś, w brzmieniu: „*Ochrona przed hałasem polega na zapewnieniu jak najlepszego stanu akustycznego środowiska, w szczególności*

poprzez: 1. utrzymanie poziomu hałasu poniżej dopuszczalnego lub co najmniej na tym poziomie; 2. zmniejszanie poziomu hałasu co najmniej do dopuszczalnego, gdy nie jest on dotrzymany.”.

Odwołujący się wskazuje, iż organ I instancji nie odniósł się w decyzji do jego wniosku o wykreślenie obowiązku budowy ekranów akustycznych dla działki 153/5, który wniesiony został w trakcie trwania postępowania, w aktach sprawy jednakże nie znajduje się taki wniosek.

Podkreślenia natomiast wymaga fakt, że kwestie ochrony akustycznej będą przedmiotem analizy na etapie ponownej oceny oddziaływania na środowisko w ramach postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, którą nałożono w punkcie II.3 skarżonej decyzji. Jak wskazał organ I instancji w decyzji, ponowna ocena dotyczyć ma m.in. kwestii ochrony akustycznej, polegającej np. na wprowadzeniu dodatkowych ekranów akustycznych ze względu na aktualizację sposobu zagospodarowania terenu objętego wnioskiem, jak i wynikającą ze zmian w trakcie postępowania przepisów dotyczących dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku. W trakcie tej oceny konieczna będzie więc w odniesieniu do działki 153/5 obręb Lubowidz aktualizacja sposobu jej zagospodarowania (zabudowa zagrodowa – na co wskazuje mapa ewidencyjna lub zabudowa przemysłowa – na co wskazuje odwołujący się oraz co domniemywać można na podstawie znajdującego się w aktach sprawy rysunku 5-w. IIA1 – rys. 2 – Projektowane urządzenia ochrony środowiska) i dobór właściwych środków ochronnych lub rezygnacja z ekranu. Zarzut w tej kwestii nie jest więc słuszny.

Z powyższą kwestią ściśle powiązany jest kolejny zarzut ustalenia lokalizacji, długości i wysokości ekranów akustycznych na podstawie analizy hałasu wykonanej na bazie nieaktualnych przepisów. Odwołujący się nie wskazuje tychże przepisów, najprawdopodobniej jednak ma na myśli, wspomniane wyżej, wejście w życie - w trakcie postępowania w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach - rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 1 października 2012 r. Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie, co wynika z faktu, iż normy hałasowe zostały zliberalizowane rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 1 października 2012 r. Skoro charakter wprowadzonych zmian (podwyższenie wartości poziomów dopuszczalnych) powoduje, że środki ochrony przed hałasem, zgodne z wymogami rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz. U. Nr 120, poz. 826) przed jego zmianą, są również zgodne z wymaganiami standardów wprowadzonych rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 1 października 2012 r., nie ma mowy o nieprawidłowościach w tym zakresie. Ponadto, jak wspomniano powyżej, kwestie ochrony akustycznej związane ze zmianą przepisów w tym zakresie będą przedmiotem ponownej oceny oddziaływania na środowisko (punkt II.3 skarżonej decyzji).

Odnosząc się do zarzutów Romany Cłapy (pismo z dnia 25 czerwca 2014 r.), stwierdzić trzeba, iż mają one charakter bardzo ogólny. Odwołująca się wskazuje na braki w inwentaryzacji przyrodniczej, pomijanie istotnych elementów środowiska, bagatelizowanie w analizie istotnych zagrożeń środowiska naturalnego, akceptację przez organ niepełnego raportu, zawierającego sprzeczności i nieprawdziwe dane, zakłamywanie rzeczywistości, błędy i fałszerstwa w analizie wielokryterialnej zmierzające do wykazania przewagi wariantu IIA2 – nie jest jednak jasne jakie elementy ma na myśli. Organowi I instancji zarzuca tolerowanie bałaganu w raporcie, fałszowania inwentaryzacji, manipulacji w analizach, mataczenia w odpowiedziach, przeinaczenia i pomijania

rzeczywistych zagrożeń – podnosi więc zarzuty poważne, ale niczym nie uzasadnione. Analizując poprawność postępowania prowadzonego przez RDOŚ w Gdańsku, organ II instancji nie stwierdził, by opisane wyżej kwestie wystąpiły w prowadzonym postępowaniu w stopniu, który miałby istotny wpływ na poprawność decyzji. Jakkolwiek przy postępowaniu prowadzonym w takiej skali (która wynika nie tylko ze skali przedsięwzięcia, ale też ze staranności organu w wyjaśnianiu wszelkich wątpliwości co do materiału dowodowego) nie sposób pominąć drobnych, nieistotnych nieprawidłowości – które wskazane są w treści niniejszej decyzji – to nie można stwierdzić, aby podniesione przez strony zarzuty były prawdziwe. Również raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko – po dokonaniu koniecznych uzupełnień przez inwestora – spełnia ustawowe wymogi i stanowi podstawę prawidłowej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Strona zarzuca również RDOŚ w Gdańsku brak uwzględnienia uwag społecznych i to bez uzasadnienia. Zarzut ten nie znajduje potwierdzenia w aktach sprawy – w uzasadnieniu decyzji zapoznać można się z treścią uwag i wniosków złożonych w trakcie konsultacji społecznych (np. str. 70-71 decyzji, str. 75 decyzji, str. 85 decyzji, str. 89 decyzji). W uzasadnieniu decyzji organ I instancji wskazuje również, że na wnioski dotyczące zmiany wariantu realizacyjnego przedsięwzięcia, wprowadzenia dodatkowych ekranów akustycznych oraz manipulacji w analizie wielokryterialnej, które były analogiczne z wnioskami stron postępowania, odpowiedzi znalazły się w części decyzji poświęconej odpowiedzi na pisma stron postępowania, które wpłynęły po wszczęciu postępowania oraz odpowiada – wraz z uzasadnieniem – na pozostałe uwagi i wnioski. Przypomnieć trzeba, iż powinnością organu w trakcie postępowania z udziałem społeczeństwa jest rozpatrzyć wszystkie uwagi i wnioski społeczeństwa, nie ma natomiast on obowiązku uwzględniania uwag, których nie uzna za zasadne. Zarzut w tym zakresie nie jest więc słuszny.

Odwołująca się wskazuje, iż organ nie ustalił obiektywnie wpływu drogi na środowisko, nie przeanalizował i nie uzasadnił odmowy uwzględnienia wariantu A1. Odnosząc się do tej kwestii, wyjaśnić trzeba, iż w postępowaniu administracyjnym, zgodnie z zasadą legalizmu, organ działa w granicach wniosku inwestora. Jeśli w odniesieniu do wariantu proponowanego przez inwestora nie zachodzą okoliczności, które wykluczają możliwość wydania decyzji w takim wariantcie, np. przesłanki odmowy wydania decyzji, określone w art. 80 ust. 2 i art. 81 ustawy ooś, wówczas organ jest zobowiązany do określenia środowiskowych warunków realizacji przedsięwzięcia w wariantcie wskazanym we wniosku. Taka sytuacja miała właśnie miejsce w ocenianym postępowaniu. RDOŚ w Gdańsku określił środowiskowe uwarunkowania dla wariantu II-A2 wskazanego przez wnioskodawcę, po wykluczeniu, w toku oceny oddziaływania na środowisko, okoliczności uniemożliwiających wydanie decyzji.

Co do ustalenia wpływu drogi na środowisko, powtórzyć trzeba, iż akta sprawy, tj. raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko oraz jego uzupełnienia stanowią, w ocenie Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, podstawę prawidłowej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Podsumowując, Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska uznaje zarzuty podniesione przez Romanę Cłapę za niezasadne.

Zarzuty podniesione w odwołaniu przez Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic dotyczące naruszenia art. 7 Kpa (w postępowaniu w sprawie wydania decyzji nie zostały podjęte wszelkie niezbędne działania konieczne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego

oraz załatwienia sprawy z uwzględnieniem interesu społecznego i słusznego interesu obywateli) oraz art. 37 ustawy ooś (organ wydający decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach dla inwestycji nie odniósł się w pełni do wniosków składanych przez strony, w tym przez Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic, w trakcie konsultacji społecznych) są analogiczne do odpartych już wyżej zarzutów Romany Cłapy.

Nie jest jasne co odwołujący się mają na myśli, mówiąc o występowaniu błędów w treści uzasadnień do sposobu rozpatrzenia wniosków złożonych przez strony i Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic, mogących wskazywać, iż nie przeanalizowano i nie zapoznano się z dokumentacją złożoną przez inwestora, jak i uzasadnieniami przekazanymi przez Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic. W opinii Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska treść skarżonej decyzji nie wskazuje na brak analizy dokumentacji sprawy ze strony Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku.

Jeśli chodzi o analizę wielokryterialną, to w ocenie organu II instancji jest ona prawidłowa – jest bowiem oparta na jasno sprecyzowanych i zróżnicowanych kryteriach, a metodyka oceny jest dokładnie opisana. W raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko przeanalizowano dziesięć wariantów realizacji inwestycji: dwa warianty dla zachodniego odcinka S6 między Lęborkiem a Luzinem i 5 wariantów dla wschodniego odcinka S6 między Luzinem a Gdańskiem. Warianty porównywano każdy z każdym stosując skalę ocen, gdzie: 9 – oznacza, iż wariant jest zdecydowanie korzystniejszy, 7 – wariant jest dużo korzystniejszy, 5 – wariant jest wyraźnie korzystniejszy, 3 – wariant jest nieznacznie korzystniejszy, 1 – warianty są jednakowo korzystne, 1/3 – wariant jest nieznacznie mniej korzystny, 1/5 – wariant jest wyraźnie mniej korzystny, 1/7 – wariant jest dużo mniej korzystny, 1/9 wariant jest zdecydowanie mniej korzystny. Cyframi 2, 4, 6, 8, 1/2, 1/4, 1/6, 1/8 oznaczono oceny pośrednie. Poprawność ocen sprawdzono w macierzy poprzez wyznaczenie *indeksu zgodności C.I.* oraz *stosunku zgodności C.R.* Kryteria różnicujące poszczególne warianty to: 1. oddziaływanie na krajowy system ochrony przyrody [długość kolizji w km], 2. kolizja z chronionymi siedliskami przyrodniczymi [ha], 3. kolizja z chronionymi gatunkami roślin [liczba stanowisk], 4. oddziaływanie na chronione gatunki zwierząt [liczba stanowisk], 5. kolizja z głównymi korytarzami ekologicznymi [km], 6. długość dużych ekosystemów leśnych przecinanych przez drogę [km], 7. oddziaływanie na wody podziemne [km], 8. oddziaływanie na gleby [km], 9. oddziaływanie w zakresie ponadnormatywnego hałasu [szt.], oddziaływanie na dobra materialne [szt.], 11. uciążliwość robót budowlanych [mln Mg] i 12. preferencje określonego wariantu przez społeczeństwo [%].

Podkreślenia wymaga, że zastosowana metoda nie jest metodą AHP (metoda hierarchicznej analizy problemu, ang. Analytical Hierarchy Process, metoda Saaty'ego), a jest jedynie na niej oparta.

Analiza ta ma charakter ogólny, nie można więc oceniać jej w kontekście szczegółowości inwentaryzacji przyrodniczej, czy doboru ankiet, jakkolwiek mogły mieć one wpływ na jej wynik.

Zaznaczyć jednak trzeba, iż wynik analizy wielokryterialnej nie determinuje jednoznacznie wyboru określonego wariantu drogi. Zastosowana metoda, która nie może zastąpić szczegółowej oceny oddziaływania na środowisko, wskazuje na przewagę wariantu IIIA2, o wyborze wariantu preferowanego przez inwestora zdecydowały dodatkowe kryteria, tj. kwestie związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego, skomunikowaniem terenów przyległych, jak również wskaźniki ekonomiczne.

Nie można również podzielić opinii Stowarzyszenia, jakoby w sprawie doszło do zdezorientowania opinii publicznej co do wielowariantowości proponowanych przebiegów Trasy

Kaszubskiej, które różnią się jedynie na krótkim odcinku. Wariantowanie takie jest dopuszczalne i było jasno przedstawione w aktach sprawy.

Kwestia zaś wyboru przez inwestora wariantów do analizy czy opinie co do działania Wójta Gminy Szemud, pozostają poza zakresem niniejszego postępowania. Przypomnieć należy, że RDOŚ w postępowaniu w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach nie ma obowiązku badania w jakich okolicznościach inwestor dokonał wyboru wariantów, które poddał analizie wielokryterialnej, jeśli warianty te spełniają wymogi określone w art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy ooś.

Co do jakości raportu o oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, to dokument ten był weryfikowany przez Krajową Komisję do Spraw Ocen Oddziaływania na Środowisko oraz biegłego, następnie uzupełniony przez inwestora, na skutek wezwania, do sformułowania którego posłużyły powyższe opinie. Organ II instancji nie ma podstaw do stwierdzenia, iż biegły był stronniczy. Ponadto podkreślenia wymaga, że opinie, zarówno KKOŚ, jak i biegłego, pełniły w postępowaniu jedynie funkcję pomocniczą. To organ I instancji weryfikował dokumentację, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z Kpa i ustawy ooś, to on wyzwał do jej uzupełnienia i to on, na jej podstawie, sformułował warunki realizacji przedsięwzięcia w skarżonej decyzji.

Jeśli zaś chodzi o „opinię publiczną”, pod którym to sformułowaniem Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic ma zapewne na myśli udział społeczeństwa w postępowaniu, to jak już wyżej wykazano (odpowiadając na zarzuty Romany Cłapy – strona 16-17 decyzji), RDOŚ w Gdańsku odniósł się do wszystkich zgłoszonych uwag i wniosków. Podobnie, w uzasadnieniu decyzji, znajdują się odpowiedzi na pisma procesowe stron postępowania. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku nie miał obowiązku uwzględniać uwag, które ocenił jako niezasadne, prawidłowo natomiast do wszystkich z nich się odniósł.

Podsumowując, akta niniejszej sprawy, również w zakresie analizy wariantowej, stanowią, w ocenie Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, podstawę prawidłowej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, a Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku prawidłowo przeprowadził postępowanie z udziałem społeczeństwa oraz stron postępowania. Zarzuty Stowarzyszenia Mieszkańców Koleczkowa i Okolic należy uznać za niesłuszne.

Jeśli chodzi o zarzuty Zdzisława Niewiadomskiego, pełnomocnika Anny Niewiadomskiej, organ II instancji stwierdza, iż nie znajdują one potwierdzenia w aktach sprawy. Nie można zgodzić się, iż prowadząc postępowanie w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach RDOŚ w Gdańsku naruszył art. 7, 77, 80 i 107 Kpa. Ocena dokumentacji wskazuje, iż postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało w stopniu umożliwiającym rozpatrzenie sprawy (wezwanie do uzupełnienia, posiłkowanie się opiniami biegłego i Krajowej Komisji do Spraw Ocen Oddziaływania na Środowisko).

Uzasadnienie decyzji jest prawidłowe, organ wyczerpująco wskazał fakty, które uznał za udowodnione, dowody na których się oparł, oraz przyczyny, z powodu których dowodom, wnioskom i uwagom zgłaszanym w trakcie konsultacji społecznych odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Na odrzucenie zasługuje również zarzut naruszenia art. 37, art. 42 oraz art. 85 ustawy ooś. Jak wykazano już wyżej, odpierając zarzuty Romany Cłapy (strona 16-17 niniejszej decyzji) nie doszło do nieprawidłowości w zakresie uwzględniania w postępowaniu opinii społeczeństwa.

Co do zarzutu naruszenia art. 66 ustawy ooś poprzez brak uwzględnienia w postępowaniu stanowiska KKOŚS badającej zgodność raportu z ustawą ooś, to również ten zarzut jest chybiony. Organ I instancji wykorzystał pomocniczą funkcję, jaką pełniła w postępowaniu Krajowa Komisja do Spraw Ocen Oddziaływania na Środowisko, jednak jej udział w postępowaniu nie zwolnił Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku z obowiązku weryfikacji dokumentacji w zakresie jej zgodności z art. 66 ustawy ooś i samodzielnego sformułowania warunków realizacji przedsięwzięcia, które to czynności przeprowadził on, w ocenie Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, w sposób prawidłowy.

Nie można zgodzić się z odwołującym również co do kwestii braku poprawności analizy wielokryterialnej. Organ II instancji odniósł się już częściowo do zarzutów w tym zakresie odpowiadając na zarzuty Stowarzyszenia Mieszkańców Koleczkowa i Okolic (strona 17-19 niniejszej decyzji). W tym miejscu wskazać można dodatkowo, iż ocena oddziaływania na środowisko opiera się każdorazowo na indywidualnym badaniu i nie można w odniesieniu się do niej, czy do jej elementu, jakim jest analiza wielokryterialna przygotowywana na potrzeby raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, wskazywać uniwersalnych „prawideł metod” (jakkolwiek można stosować opracowane już metodyki, jeśli są odpowiednie). Metodyka analizy wielokryterialnej może mieć charakter indywidualny, jeśli tylko oparta jest na zasadach, które są jasno określone (w celu ich weryfikacji przez organ prowadzący postępowanie) i dostosowana do analizowanego przypadku. Taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie.

Analiza wielokryterialna zbliżona jest w założeniach do metody AHP, jednak nie jest dokładnie jej odwzorowaniem, nie można więc w stosunku do niej mówić o błędach, ani nie ma też potrzeby zasięgania opinii biegłych w zakresie jej poprawności.

Skarżący, na podstawie art. 75 § 1 Kpa, złożył w odwołaniu wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Jego zdaniem, organ, na podstawie art. 84 § 1 Kpa, powinien zwrócić się do biegłego posiadającego wiadomości z zakresu analiz wielokryterialnych metodą AHP i procesu ooś o wydanie opinii dotyczącej dokumentu „*Analiza wielokryterialna opracowana dla przedsięwzięcia polegającego na budowie drogi ekspresowej S6 na odcinku Lębork - Obwodnica Trójmiasta*” złożonego przez wnioskodawcę w Aneksie 5. Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska w odpowiedzi na żądanie odwołującego się wyjaśnia, iż przywołany przepis art. 75 § 1 Kpa, nakłada na organ prowadzący postępowanie obowiązek dopuszczenia, jako dowodu w sprawie, wszystkiego, co może przyczynić się do wyjaśnienia sprawy, a nie jest sprzeczne z prawem, w tym m. in. opinii biegłych. Opinia taka nie została przez odwołującego się przedstawiona. Jeśli zaś chodzi o powołanie biegłego, w myśl art. 84 § 1 Kpa, organ II instancji stwierdza brak takiej potrzeby. Jak wyjaśniono już wyżej, analiza wielokryterialna oceniona została jako poprawna i nie ma zatem uzasadnienia do dodatkowego posiłkowania się w tej kwestii opinią biegłego. Tutaj należy zauważyć, że przepis art. 84 § 1 kpa pozostawia kwestię dopuszczenia przez organ dowodu z opinii biegłego uznaniu organu, który może przyznać, że nie dysponuje wystarczającą wiedzą w rozstrzyganym przedmiocie. Jednak organ administracji nie jest związany wnioskiem strony o powołanie biegłego dla ustalenia okoliczności, która w sposób niebudzący wątpliwości może być ustalona przez organ na podstawie dokumentów sprawy, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie.

Analiza ta, co podkreślono już na stronach 17-19 niniejszej decyzji ma charakter ogólny i pomocniczy. Nie zastępuje ona oceny oddziaływania na środowisko, ani też, wbrew opinii

odwołującego się, nie przesądza o wyborze wariantu. Wskazuje ona bowiem jako najkorzystniejszy wariant IIIA2, a inwestor wnioskował o określenie warunków realizacji przedsięwzięcia wariantie IIA2, o czym zdecydowały pozaśrodowiskowe względy. W takim kontekście, oraz biorąc pod uwagę wyniki oceny oddziaływania na środowisko, która nie wykazała przeciwwskazań do realizacji przedsięwzięcia w wariantie IIA2, zarzuty niewłaściwego doboru kryteriów, braku pełnej inwentaryzacji na potrzeby analizy wielokryterialnej, braku uwzględniania w niej kasztana, szmaciaka, trybu uwzględnienia ankiet przez inwestora, czy różnic w długości analizowanych wariantów trasy są bezprzedmiotowe. Podobnie ocenić trzeba brak uwzględnienia propozycji Zdzisława Niewiadomskiego, który w trakcie konsultacji społecznych przedstawił kilka analiz wpływu inwestycji na środowisko, których organ nie uwzględnił.

W tym miejscu odnieść trzeba się do wniosku Zdzisława Niewiadomskiego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, na podstawie art. 75 § 1 Kpa, odnośnie dopuszczalności stosowania kryteriów poparcia społecznego w analizie oceniającej wpływ drogi na środowisko, przyjętej dla niego wagi i innych aspektów użycia tego kryterium w analizie. Organ II instancji, co uzasadnił już powyżej, nie widzi potrzeby przeprowadzania dowodu w tej kwestii.

Jeśli chodzi o uwzględnianie uwag i wniosków społeczeństwa, na zarzuty w tym zakresie, Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska, odniósł się odpowiadając na zarzuty Romany Cłapy – strona 16-17 decyzji.

Co do zarzutu nierównego traktowania podmiotów w procesie opiniowania wniosku inwestora, stwierdzić trzeba, iż jest on niejasny. Analizując jednakże akta sprawy, organ II instancji nie może potwierdzić, iż zaistniały jakiekolwiek nieprawidłowości w zakresie uwzględniania opinii organów uczestniczących w postępowaniu (Pomorskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego i Komendanta Wojskowego Ośrodka Medycyny Prewencyjnej w Gdyni) czy też stron postępowania, podmiotów na prawach strony czy społeczeństwa.

Za nieprawdziwy należy również uznać zarzut braku uwzględnienia w postępowaniu wytycznych Unii Europejskiej, które w pierwszej kolejności nakazują unikać znaczącego wpływu na środowisko, a jeśli nie można go uniknąć, to je ograniczyć, a dopiero jeśli nie można ograniczyć, to, gdzie możliwe, skompensować je. W przypadku analizowanego przedsięwzięcia dokonano prawidłowego oszacowania generowanych przez nie oddziaływań, w przypadku braku możliwości uniknięcia znaczących oddziaływań określono warunki minimalizujące te oddziaływania (punkty I.2 i I.3 decyzji, np. dotyczące przejść dla zwierząt czy budowy ekranów akustycznych), a w przypadku braku możliwości ich zminimalizowania nałożono na wnioskodawcę obowiązek kompensacji przyrodniczej (np. wykonanie zbiorników zastępczych w przypadku zasypywania/likwidacji zbiorników wodnych stanowiących miejsce występowania płazów – pkt I.2.A.31 decyzji).

Co do jakości raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, powtórzyć należy, iż – po dokonaniu koniecznych uzupełnień przez inwestora – spełnia on ustawowe wymogi i stanowi podstawę prawidłowej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Uzupełnienia te były odpowiedzią na wezwania organu I instancji, a nie opinii Krajowej Komisji do Spraw Ocen Oddziaływania na Środowisko, która, zgodnie z art. 132 ust. 1 ustawy ooś, jest jedynie organem opiniodawczo-doradczym. Organ wydający decyzję środowiskową może uwzględnić zalecenia KKOŚ, jeśli widzi taką potrzebę, nie są one jednak dla niego wiążące, zatem nie można mówić

o braku dopilnowania ze strony RDOŚ w Gdańsku wykonania zaleceń, o które sam prosił, czy naruszenia art. 7 Kpa. Podobnie odnieść należy się do zarzutów dotyczących uwzględniania w postępowaniu opinii Michała Behnke – organ prowadzący postępowanie ma możliwość zasięgania opinii biegłego w sprawie wymagającej wiadomości specjalistycznych, lecz nie ma obowiązku uwzględniania takiej opinii. Organ I instancji prawidłowo podkreślił w trakcie postępowania, iż opinia ta stanowi jeden z wielu dowodów w sprawie, a ostateczne rozstrzygnięcie organu będzie w równym stopniu odnosić się do wszystkich przedłożonych dowodów, w tym również stanowiska strony kwestionującej elementy opinii.

Jeśli chodzi o zarzuty Zdzisława Niewiadomskiego dotyczące działań inwestora, to Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska informuje, iż pozostają one poza zakresem niniejszego postępowania. Chodzi tu o zarzuty dotyczące konsultacji społecznych przeprowadzanych przez inwestora, naruszenia przez inwestora przepisów Konwencji z Aarhus, braku obiektywności inwestora i jego „nieuczciwych praktyk”, braku uwzględnienia wszystkich ankiet przez inwestora.

W odwołaniu pełnomocnik strony wskazuje na wadliwość oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wodne, co jego zdaniem może spowodować nieosiągnięcie celów środowiskowych zawartych w planie gospodarowania wodami na obszarze dorzecza, które przecina droga. Zarzut ten nie znajduje potwierdzenia w aktach sprawy. Analiza celów środowiskowych dla jednolitych części wód oraz oddziaływań generowanych przez przedsięwzięcie przy zastosowaniu działań minimalizujących wskazuje, iż trasa nie stanowi zagrożenia dla wód powierzchniowych i podziemnych. Wskazać trzeba, iż, zgodnie z warunkami zawartymi w decyzji, inwestor zastosuje w trakcie prowadzenia prac budowlanych odpowiednie środki organizacyjne i techniczne, które zabezpieczą środowisko gruntowo – wodne przed zanieczyszczeniem substancjami ropopochodnymi. Projektowany odcinek drogi S6 będzie odwadniany rowami przydrożnymi trawiastymi biegnącymi po obu stronach jezdni bądź kanalizacją deszczową zlokalizowaną w pasie dzielącym projektowaną drogę dwujezdniową. W celu zapewnienia stałej kontroli oddziaływania planowanej drogi na stan środowiska gruntowo – wodnego na obszarach znajdujących się w jej otoczeniu inwestor został zobowiązany do monitoringu środowiska polegającego m.in. na okresowych kontrolach stanu sprawności urządzeń służących do podczyszczania i odprowadzania wód opadowych, a skuteczność zastosowanych rozwiązań przeciwdziałających oddziaływaniom na wody oceniona zostanie w nałożonej na inwestora analizie porealizacyjnej. Podsumowując, w ocenie Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska organ I instancji prawidłowo przeanalizował przesłanki art. 81 ust. 3 ustawy ooś, wskazując, że planowane przedsięwzięcie nie będzie znacząco oddziaływać na stan ekologiczny jednolitych części wód powierzchniowych (JCWP) oraz podziemnych (JCWPd) ani uniemożliwiać osiągnięcie celów środowiskowych zawartych w planach gospodarowania wodami w obszarach dorzeczy. Planowane zamierzenie nie wpłynie również negatywnie na cele ochrony wód w rozumieniu art. 4.1. w związku z art. 4.7. Dyrektywy 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2000r. ustanawiającej ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej (Ramowej Dyrektywy Wodnej). Zarzut w tym zakresie nie jest więc słuszny.

Zdzisław Niewiadomski wskazuje, iż w raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko i decyzji brak jest analizy gospodarki odpadami i masami ziemi z wykopów, jakie będą powstawać w trakcie budowy. Zarzut ten nie odpowiada stanowi faktycznemu. W raporcie znajdują się informacje o ilości odpadów budowlanych, które szacuje się na 77700 Mg (ton) w wariantcie II i 94340 Mg (ton) w wariantcie A2 (str. 136 raportu Zeszyt 2a, październik 2010).

Przemieszczanie mas ziemnych dotyczyć będzie, w odniesieniu do wszystkich robót ziemnych, 5131266 Mg w wariancie II i 5857039 Mg w wariancie A2. Informacje te znaleźć można również na stronie 120 decyzji organu I instancji. W celu prawidłowego prowadzenia gospodarki odpadami w decyzji zobowiązano inwestora m. in. do wyposażenia placu budowy i zaplecza techniczno - socjalnego w szczelne, zamykane i oznakowane pojemniki (kontenery) zapewniające selektywną zbiórkę odpadów w zależności od ich rodzajów, możliwości dalszego zagospodarowania czy przetworzenia (punkt I.2.A.10. decyzji). Roboty ziemne w projektowanym pasie drogowym poprzedzone będą usunięciem warstwy ziemi próchnicznej, która będzie gromadzona poza obszarem robót ziemnych i ponownie wykorzystana do tworzenia warstwy urodzajnej po zakończeniu budowy lub wykorzystana przez inne podmioty (punkt I.2.A.11. decyzji). Miejsca do deponowania warstwy gleby zdjętej z pasa robót budowlanych wyznaczone mają być poza miejscami występowania gatunków roślin i zwierząt objętych ochroną gatunkową na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2013 r., poz. 627 ze zm.) i poza miejscami występowania siedlisk przyrodniczych i siedlisk gatunków będących przedmiotem zainteresowania Wspólnoty, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 13 kwietnia 2010r. w sprawie siedlisk przyrodniczych oraz gatunków będących przedmiotem zainteresowania Wspólnoty, a także kryteriów wyboru obszarów kwalifikujących się do uznania lub wyznaczenia jako obszary Natura 2000 (Dz. U. z 2013 r., poz. 1302) (punkt I.2.A.12. decyzji). Inwestor zobowiązany został, aby masy ziemne w jak największym stopniu zagospodarować na terenie objętym inwestycją (punkt I.2.A.13 decyzji). W decyzji zawarto również warunki co do gospodarowania odpadami na etapie eksploatacji przedsięwzięcia (punkt I.2.B.1. decyzji). Zarzuty związane z zagospodarowaniem mas ziemnych nie są więc zasadne.

Nie można również przychylić się do opinii pełnomocnika strony, iż brak jest w uzasadnieniu wyboru wariantu realizacyjnego oceny wpływu inwestycji na powierzchnię ziemi, z uwzględnieniem ruchów masowych ziemi, na krajobraz oraz wzajemnego oddziaływania między elementami środowiska. Organ przeanalizował te elementy środowiska i powiązania między nimi występujące, wskazując w uzasadnieniu decyzji, iż mimo, że zgadza się z opiniami stron dotyczącymi przekształceń w krajobrazie, to uznaje nadrzędność celu budowy dróg, która wiąże się z kompromisem między ingerencją w środowisko a korzyściami z niej płynącymi. W celu minimalizacji tych oddziaływań inwestycji organ I instancji nałożył w decyzji na inwestora szereg warunków, jak np. pasy zieleni zwartej, minimalizujące oddziaływanie drogi na krajobraz, odpowiednie nachylenie skarp wykopów i nasypów w celu ochrony powierzchni ziemi, zapobieganiu osuwaniu się mas ziemnych i w funkcji kształtowania krajobrazu. Zarzuty w tym zakresie nie zasługują na uwzględnienie.

Nie sposób zgodzić się również z opinią Zdzisława Niewiadomskiego jakoby opinie samorządowców wpłynęły na decyzje organu I instancji. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku jest organem niezależnym od jednostek samorządu terytorialnego, a akta sprawy nie wskazują na jakiegokolwiek zależności między wydaną decyzją a opiniami odrębnych podmiotów.

Podsumowując, w ocenie Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, uzasadnionej szczegółowo powyżej, zarzuty Zdzisława Niewiadomskiego nie są słuszne.

Odnosząc się do zarzutów Marcina Matyjasika dotyczących naruszenia zasad postępowania wyrażonych art. 7, 8, 10, 11-13, 36, 64 § 2 w zw. z art. 74 ust. 1 pkt 6 ustawy ooś,

75, 77 § 1, 89 § 1, 107 Kpa w stopniu mającym wpływ na wynik postępowania; naruszenia prawa materialnego art. 66 ust. 1 pkt 5, 10, 15, art. 74 ust. 1 pkt 6, art. 79, art. 80 ust. 1 pkt 3, 81 ust. 1 ustawy ooś poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i wydanie decyzji na podstawie wniosku nie spełniającego wymogów przytoczonych przepisów oraz braku uwzględnienie złożonych w toku postępowania wniosków dowodowych o włączenie dokumentu do akt sprawy i przeprowadzenie oględzin oraz bezzasadną odmowę przeprowadzenia oględzin, co doprowadziło do wydania decyzji w oparciu o wybiórczy i jednostronnie zgromadzony materiał dowodowy, Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska stwierdza, iż nie są one słuszne.

Organ I instancji, prowadząc postępowanie, nie uchybił przepisom art. 7, 8, 10, 11-13, 36, 64 § 2 w zw. z art. 74 ust. 1 pkt 6 ustawy ooś, art. 75, 77 § 1, 89 § 1, 107 Kpa w stopniu mającym wpływ na wynik postępowania.

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku nie uchybił ani zasadzie prawdy obiektywnej (materiał dowodowy został prawidłowo zweryfikowany i uzupełniony), ani innym kardynalnym zasadom postępowania administracyjnego – postępowanie prowadzone było w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej (organ m. in. informował strony o wszystkich czynnościach, zachęcał do wypowiadania się na temat jakości dokumentacji, analizował wszystkie opinie i wnioski stron postępowania, uwzględnił udział społeczeństwa w postępowaniu, szczegółowo uzasadnił wydaną decyzję). Postępowanie było prowadzone tak szybko jak umożliwiał to jego skomplikowany charakter (na który wpływ miały, poza skalą przedsięwzięcia, także liczne uzupełnienia raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko oraz analiza bardzo dużej liczby wniosków stron postępowania).

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia 61 § 4 Kpa, to Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska nie stwierdza w tym zakresie nieprawidłowości w analizowanym postępowaniu.

Inwestor złożył wniosek o wydanie decyzji 25 marca 2011 r. Wniosek ten zawierał braki formalne, zatem organ I instancji pismem z dnia 2 maja 2011 r., znak RDOŚ-Gd-WOO.4200.3.2.2011.JIG, wezwał wnioskodawcę do uzupełnień, realizując wymóg wynikający z art. 64 § 2 Kpa. Inwestor uzupełnił braki pismem z dnia 12 maja 2011 r., w związku z czym RDOŚ w Gdańsku w dniu 25 maja 2011. r. poinformował strony o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedmiotowego przedsięwzięcia i możliwości składania uwag i wniosków w terminie 14 dni od doręczenia pisma.

Wszystkie strony postępowania zostały prawidłowo powiadomione o wszczęciu postępowania w trybie art. 49 Kpa, którego możliwość zastosowania w niniejszej procedurze przewiduje art. 74 ust. 4 ustawy ooś. W myśl art. 49 Kpa, strony mogą być zawiadamiane o decyzjach i innych czynnościach organów administracji publicznej przez obwieszczenie lub w inny zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości sposób publicznego ogłaszania, jeżeli przepis szczególny tak stanowi; w tych przypadkach zawiadomienie bądź doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

W niniejszej sprawie RDOŚ w Gdańsku dokonał powiadomienia stron o wszczęciu postępowania zawiadomieniem z dnia 25.05.2011 r., znak: RDOŚ-Gd-WOO.4200.3.5.2011.JIG. Zawiadomienie to umieszczone było na stronie internetowej Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku oraz wywieszone na tablicach ogłoszeń: Urzędu Miasta Gdyni w dniach 31.05.2011 r. do 27.06.2011 r.; Urzędu Gminy Szemud w dniach 31.05.2011 r. do 20.06.2011 r.; Urzędu Gminy Łęczyce w dniach 30.05.2011 r. do 15.06.2011 r.; Urzędu Gminy Luzino w dniach 01.06.2011 r. do 19.07.2011 r.; Urzędu Miasta Łębork w dniach 31.05.2011 r. do 14.06.2011 r.; Urzędu Gminy Nowa Wieś Lęborska w dniach 07.06.2011 r. do 21.06.2011 r.; Urzędu Gminy

Żukowo w dniach 31.05.2011 r. do 14.06.2011 r.; Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku w dniach 31.05.2011 r. do 13.06.2011 r.; Starostwa Powiatowego w Lęborku w dniach 31.05.2011 r. do 14.06.2011 r.; Starostwa Powiatowego w Kartuzach w dniach 31.05.2011 r. do 13.06.2011 r.; Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w dniach 02.06.2011 r. do 17.06.2011 r.; Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Gdańsku w dniach 31.05.2011 r. do 14.06.2011 r.; Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Lębork w dniach 30.05.2011 r. do 15.06.2011 r.; Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Strzebielino w dniach 01.06.2011 r. do 15.06.2011 r.; Zarządu Dróg Powiatowych w Lęborku w dniach 30.05.2011 r. do 28.06.2011 r.; Polskiego Związku Działkowców - Okręgowy Zarząd w Słupsku w dniach 01.06.2011 r. do 28.06.2011 r.

Następnie, po dokonaniu kolejnych czynności, np. dopuszczeniu do udziału w postępowaniu organizacji ekologicznej, analizie złożonych przez strony uwag i wniosków, organ prowadzący postępowanie wezwał inwestora pismem z dnia 19.08.2011 r., znak RDOŚ-Gd-WOO.4200.3.30.2011.JIG, do przedstawienia wyjaśnień, o czym powiadomiono strony postępowania stosownym obwieszczeniem. Inwestor odpowiedział na wezwanie w dniu 31.10.2011 r., przekazując również zaktualizowane materiały dotyczące ewidencji gruntów, po czym 1.12.2011 r. zmodyfikował swój wniosek o dodatkowe włączenie i wyłączenie drogowe do planowanej trasy, które to pismo uzupełnił dodatkowo 15 grudnia 2011 r.

W odpowiedzi Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku w dniu 16 grudnia 2011 r., pismem, znak RDOŚ-Gd-WOO.4200.3.33.2011.JIG, wezwał inwestora do jednoznacznego wskazania przebiegu planowanej trasy. Organ I instancji wskazał w treści wezwania, iż postępowanie jest już wszczęte wnioskiem z 25 marca 2011 r.

Po odpowiedzi inwestora na to wezwanie, RDOŚ w Gdańsku w dniu 18 stycznia 2012 r. obwieszczeniem, znak RDOŚ-Gd-WOO.4200.3.34.2011.JIG, poinformował strony o aktualnym przebiegu planowanej trasy. Obwieszczenie to umieszczone było na stronie internetowej Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku oraz wywieszone na tablicach ogłoszeń: Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku w dniach 19.01.2012 r. do 23.03.2012 r.; Urzędu Miasta Gdyni w dniach 24.01.2012 r. do 16.02.2012 r.; Urzędu Gminy Szemud w dniach 23.01.2012 r. do 16.02.2012 r.; Urzędu Gminy Łęczyce w dniach 20.01.2012 r. do 06.02.2012 r.; Urzędu Gminy Luzino w dniach 23.01.2012 r. do 16.02.2012 r.; Urzędu Miasta Lębork w dniach 23.01.2012 r. do 07.02.2012 r.; Urzędu Gminy Nowa Wieś Lęborska w dniach 25.01.2012 r. do 16.02.2012 r.; Urzędu Gminy Żukowo w dniach 24.01.2012 r. do 07.02.2012 r.; Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku w dniach 24.01.2012 r. do 14.02.2012 r.; Starostwa Powiatowego w Lęborku w dniach 20.01.2012 r. do 03.02.2012 r.; Starostwa Powiatowego w Kartuzach w dniach 24.01.2012 r. do 08.02.2012 r.; Starostwa Powiatowego w Wejherowie w dniach 24.01.2012 r. do 20.02.2012 r.; Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w dniach 23.01.2012 r. do 07.02.2012 r.; Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Gdańsku w dniach 20.01.2012 r. do 06.02.2012 r.; Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Lębork w dniach 20.01.2012 r. do 06.02.2012 r.; Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Strzebielino w dniach 25.01.2012 r. do 09.02.2012 r.; Zarządu Dróg Powiatowych w Lęborku w dniach 25.01.2012 r. do 16.02.2012 r.; Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Gdańsku w dniach 20.01.2012 r. do 16.02.2012 r.

W świetle powyższych wyjaśnień Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska nie podziela twierdzenia skarżącego, że w postępowaniu wydane zostały dwa zawiadomienia o wszczęciu postępowania: z dnia 25 maja 2011 r. i 18 stycznia 2012 r. Kolejne powiadomienia

dotyczące postępowania wszczętego wnioskiem z 25 marca 2011 r., nie są tożsame ze wszczęciem dwóch odrębnych postępowań. Tutaj należy wyjaśnić, że w toczącym się postępowaniu mogą również następować zmiany podmiotowe (zmiana stron) i przedmiotowe (zakres i zasięg przedsięwzięcia), wpływające na obszar rozstrzygania – jeśli są prawidłowo sformalizowane (zmiana wniosku inwestora), a organ ma obowiązek dokonania stosownych czynności przewidzianych w procedurze w odniesieniu do ostatecznego kształtu wniosku inwestora.

Jeśli chodzi o częstotliwość zawiadamiania o wyznaczeniu nowego terminu załatwienia sprawy, to zależna jest ona od przebiegu postępowania – w niniejszej sprawie – od wezwań i uzupełnień akt sprawy. Organ II instancji, po przeanalizowaniu zawiadomień o wyznaczeniu nowego terminu do załatwienia sprawy, nie widzi nieprawidłowości w tym zakresie, które mogłyby jakkolwiek wpłynąć na przebieg sprawy. Powyższe należy bowiem oceniać w aspekcie funkcjonalnym prowadzonego postępowania. Nie można więc mówić o dopuszczeniu się przez organ I instancji wielokrotnego naruszenia art. 36 Kpa w stopniu mającym wpływ na wynik prowadzonego postępowania.

Nie można zgodzić się również z zarzutem, że wskazanie w obwieszczeniach terminów na składanie uwag i wniosków przez strony postępowania stanowi ograniczenie czasowe możliwości podejmowania przez nie aktywności procesowej, naruszające zasadę ich czynnego udziału wyrażoną w art. 10 Kpa. Rozwiązanie zastosowane przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku miało na celu zaktywizowanie stron do udziału w postępowaniu i taki skutek osiągnęło – w ślad za zawiadomieniem o wszczęciu postępowania do organu I instancji wpłynęło 48 wniosków z uwagami od stron postępowania. Można przyjąć, że organ chciał określić termin, po którym mógłby zbiorczo odnieść się do zgłoszonych uwag i wniosków. Chociaż RDOŚ w Gdańsku termin ten wskazał niewłaściwie, to nie ograniczyło to w żadnym stopniu uprawnień stron postępowania wynikających z kodeksu postępowania administracyjnego (dla kontrastu można wskazać, że w przypadku określania 21-dniowego terminu na składanie uwag i wniosków przez społeczeństwo w ramach przeprowadzanego udziału społeczeństwa w postępowaniu, informuje się społeczeństwo, że wnioski złożone poza tym terminem pozostawia się bez rozpatrzenia). W niniejszej sprawie wskazanie terminów na składanie uwag i wniosków przez strony nie było obwarowane takim ograniczeniem, a organ I instancji w toku całego postępowania indywidualnie podchodził do wniosków stron i dał im wyraz w uzasadnieniu skarżonej decyzji. Zarzut w tym zakresie nie może być więc uznany za słuszny.

Ponieważ nie może być mowy w niniejszej sprawie o dwóch postępowaniach, nie można też przychylić się do twierdzenia Marcina Matyjasika, jakoby w wyniku zamiany wykazu działek w kolejnych zawiadomieniach „dorobek” dowodowy postępowania według pierwszego zawiadomienia nie odnosił się do stron, które pojawiły się w postępowaniu po zmianie wykazu działek przedstawionych w „drugim zawiadomieniu”, a decyzja nie rozstrzyga sprawy co do stron wymienionych poprzez wykaz w pierwszym zawiadomieniu, które nie są wymienione w zawiadomieniu drugim.

W odwołaniu Marcin Matyjasik wskazuje również na braki w metryce postępowania. W ocenie organu II instancji w metryce prawidłowo zostały wskazane czynności podejmowane przez RDOŚ w Gdańsku w trakcie procedury, jak również zawarto w niej informacje dotyczącą pracowników biorących udział przy opracowywaniu projektów pism. Generalnemu Dyrektorowi Ochrony Środowiska nie są znane okoliczności, które wskazywać mogłyby na potrzebę wyłączenia z postępowania poszczególnych pracowników, a odwołujący się nie wskazał ich w odwołaniu. Należy tutaj również podkreślić, że wyłączenie pracownika organu administracji

publicznej od udziału w postępowaniu w sprawie oraz wyłączenie organu administracji publicznej od załatwienia sprawy odbywa się wyłącznie na zasadach art. 24, 25 kpa. Z wyjaśnień organu I instancji wynika, że w przywołanym przez stronę okresie od 30 sierpnia 2013 r. do 5 września 2013 r. podejmowane były jedynie czynności związane z wystąpieniem do Krajowej Komisji do Spraw Ocen Oddziaływania na Środowisko. W terminie tym nie odbywały się spotkania z inwestorem. Nie jest jasne, co odwołujący się ma na myśli, twierdząc, iż stronom była udzielona informacja o spotkaniach z inwestorem. Organ II instancji nie widzi zasadności przeprowadzenia dowodu w tej sprawie, o co wnosi odwołujący się, a zarzutów dotyczących metryki postępowania nie można uznać za zasadne.

W kwestii „tymczasowego” charakteru łącznicy (połączenia drogi ekspresowej S6 z istniejącą drogą nr 20) oraz naruszenia przez łącznicę węzła zespołu zabudowy zagrodowej i obiektów o wartość kulturowej stwierdzić trzeba, iż w raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko przeanalizowano te zagadnienia, zgodnie z wymogami wynikającym i z art. 66 ust. 1 oraz art. 62 ustawy ooś.

W procedurze wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach nie ma konieczności uzyskiwania zgody właściwego konserwatora zabytków. Przeprowadzona analiza wpływu inwestycji na zabytki wykazała brak konieczności ustalenia środków ochrony dla kaplicy przydrożnej znajdującej się na działce nr 821/1 w Chwaszczynie. Ponadto inwestor ma obowiązek zabezpieczyć przed zniszczeniem istniejące w rejonie budowy obiekty o wartościach kulturowych (warunek 2.A.51 decyzji).

Jeśli chodzi o zabudowę w okolicy węzła, to w decyzji wskazano, iż nie ma potrzeby budowy środków chroniących przed nadmiernym hałasem, jednak kwestie te zostaną jeszcze raz przeanalizowane na etapie ponownej oceny oddziaływania na środowisko, kiedy znany będzie projekt budowlany. Jeśli będzie taka potrzeba, zostaną wówczas – o co wnioskuje strona w odwołaniu – zaprojektowane środki ochrony akustycznej budynków mieszkalnych w obszarze łącznicy węzła.

Zaś zastosowanie określenia „tymczasowa” w odniesieniu do połączenia drogi ekspresowej S6 z istniejącą drogą nr 20 (ul. Gdyńska) za pomocą łącznika drogowego (ul. Nowo - Gdyńska) jest wynikiem prognozy wskazującej że po wybudowaniu trasy OMT (Obwodnicy Metropolii Trójmiejskiej) droga ta stanie się drogą lokalną (gminną) o znikomym ruchu drogowym oraz związanym z nim oddziaływaniem. Nie można więc zgodzić się ze stwierdzeniem strony, iż takie rozwiązanie w zakresie połączenia dróg jest zbędne, zresztą kwestia ta pozostaje poza zakresem postępowania, jeśli nie występują przesłanki wskazujące na konieczność odmowy uzgodnienia warunków realizacji przedsięwzięcia w takim kształcie, o czym już była mowa przy analizie zarzutów Romany Cłapy na stronach 16-17 niniejszej decyzji.

W kolejnym zarzucie Marcin Matyjasik wskazuje, iż decyzja nie wyjaśnia niezgodności pomiędzy materiałami załączonymi do wniosku o wydanie decyzji a samym wnioskiem w odniesieniu do budynku położonego na działce 821/2 Chwaszczyno. Skoro według dokumentacji ma on przypisane środki ochrony ze względu na emisję ze strony inwestycji, to nieruchomość powinna się znaleźć w wykazie działek obejmujących obszar oddziaływania. Zarzut ten nie znalazł potwierdzenia w aktach sprawy. Zabudowa mieszkaniowa znajdująca się na działce nr 821/2 nie ma przypisanych środków ochrony – na mapie akustycznej oznaczono obiekty podlegające ochronie akustycznej z mocy prawa (zabudowa mieszkaniowa), nie zaś obiekty dla których zaprojektowano środki ochronne. Przeprowadzona analiza akustyczna wykazała brak konieczności zastosowania urządzeń ochronnych dla obszaru działki 821/2.

Jako kolejny zarzut Marcin Matyjasik wskazuje, iż organ I instancji, pomimo wniosku, nie wydał postanowienia w sprawie połączenia postępowań dotyczących węzłów Chwaszczyno S6 oraz Chwaszczyno OMT (Obwodnicy Metropolii Trójmiejskiej). W opinii odwołującego się, twierdzenie inwestora przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, że inne są cele poszczególnych rozwiązań komunikacyjnych, jest niezgodne z dokumentacją znajdującą się w aktach sprawy. Organ II instancji nie podziela stanowiska Marcina Matyjasika w tej kwestii – w analizowanym postępowaniu określano środowiskowe uwarunkowania dla trasy S6, w tym dla węzła Chwaszczyno (w km 26+686, na przecięciu trasy drogowej S6 z przełożoną drogą krajową nr 20 Gdynia – Kościerzyna, tj. z obwodnicą Chwaszczyna), a informacje dotyczące tego węzła, zarówno w raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, jak i charakterystyce przedsięwzięcia stanowiącej załącznik do decyzji o środowiskowych, są jasne. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska poprawnie nie uwzględnił wniosku Marcina Matyjasika w sprawie połączenia postępowań. Zagadnienie inwestycji w otoczeniu trasy S6 zostało uwzględnione w analizie oddziaływań skumulowanych, gdzie wskazano urządzenia ochrony środowiska minimalizujące oddziaływania akustyczne i zanieczyszczenia wód (na węzłach nie dojdzie do przekroczeń stężeń zanieczyszczeń powietrza).

W kwestii zaś analizy wniosku w sprawie oględzin banera oraz zagadnienia rozprawy administracyjnej stwierdzić trzeba, iż stanowisko RDOŚ w Gdańsku jest prawidłowe. W przedmiotowym postępowaniu nie zaszły przesłanki określone w art. 89 Kpa, tj. wnioskujący nie wykazał interesu strony, a tym samym organ nie mógł stwierdzić, czy jest on spreczny, czy zgodny z interesem inwestora, czy też w jakim zakresie interesy te wymagały uzgodnienia (organ nie uzależnił rozstrzygnięcia wyłącznie od okoliczności sprzeczności interesów stron). Analiza akt postępowania nie wskazuje na zaistnienie w sprawie zagadnień, które wymagałyby wyjaśnienia przy udziale świadków lub biegłych albo w drodze oględzin.

W postępowaniu nie doszło również, jak wykazano to w większości powyżej (zarówno w analizie zarzutów Marcina Matyjasika, jak i Romany Cłapy oraz innych) do naruszenia prawa materialnego, tj. przepisów ustawy ooś: art. 66 ust. 1 pkt 5 – analiza wariantowa jest poprawna, pkt 10 – prawidłowo odniesiono się do kwestii zabytków, pkt 15 - przeanalizowano możliwe konflikty społeczne związane z planowanym przedsięwzięciem, art. 74 ust. 1 pkt 6 – załączniki do wniosku, po uzupełnieniu braków formalnych, były prawidłowe, art. 79 – organ zapewnił udział społeczeństwa w postępowaniu, art. 80 ust. 1 pkt 3 – organ wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach, biorąc pod uwagę wyniki postępowania z udziałem społeczeństwa. Co do art. 81 ust. 1 ustawy ooś – w niniejszym postępowaniu nie wystąpiła potrzeba wykorzystania tego przepisu.

Jeśli chodzi o postanowienia wypadkowe Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku to w postępowaniu odwoławczym od decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach kontrolowane mogą być z nich te, na które nie przysługiwało zażalenie. Zostały one przeanalizowane przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska wraz z aktami całej sprawy i w wyniku tej analizy stwierdzić trzeba, iż nie mają one wpływu na poprawność rozstrzygnięcia organu I instancji w zakresie ustalenia środowiskowych warunków realizacji przedsięwzięcia.

Podsumowując, Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska nie może uznać zarzutów Marcina Matyjasika za słuszne.

Odpowiadając na zarzuty Michała Hlebko i Jan Gołasia, organ II instancji po raz kolejny potwierdza, iż zebrane w toku postępowania akta sprawy – raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko oraz jego uzupełnienia umożliwiły określenie w sposób prawidłowy środowiskowych uwarunkowań dla planowanego przedsięwzięcia.

Jeśli chodzi o analizę wielokryterialną, również, jak już to wyżej stwierdzono, jest ona poprawna. Dyskusja tej kwestii znajduje się przy analizie zarzutów Stowarzyszenia Mieszkańców Koleczkowa i Okolic na stronach 19 niniejszej decyzji.

Z kolei w kwestii wyboru wariantu ponownie wskazać należy, iż niezależnie od tego, który z wariantów jest wariantem najkorzystniejszym dla środowiska, organ działa w granicach wniosku inwestora. Jeśli w odniesieniu do wariantu proponowanego przez inwestora nie zachodzą okoliczności, które wykluczają możliwość wydania decyzji dla takiego wariantu to organ jest zobowiązany do określenia środowiskowych warunków realizacji przedsięwzięcia w wariantcie wskazanym we wniosku.

Jeśli zaś chodzi o uleganie przez RDOŚ w Gdańsku naciskom wnioskodawcy i presji politycznej kosztem środowiska, to z akt sprawy nie wynika, by takie okoliczności miały miejsce.

Uznać zatem należy zarzuty Michała Hlebko i Jana Gołasia podniesione w stosunku do decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku za niezasadne.

Stanisław Borkowski, Jan Grinholz, Władysław Kandziora, Franciszek Dampc zarzucają Regionalnemu Dyrektorowi Ochrony Środowiska w Gdańsku brak przedstawienia w decyzji stanu rzeczywistego środowiska, w tym „położenia” odwołujących się w przypadku realizacji drogi według wariantu A2, co uznają za naruszenie ich słusznego interesu. Odpowiadając na ten zarzut, wyjaśnić należy, iż treścią skarżonej decyzji jest określenie warunków realizacji przedsięwzięcia, jakkolwiek są one bezpośrednią pochodną stanu środowiska, w tym także zabudowy.

Jeśli chodzi o zarzuty dotyczące wariantów, ponownie należy powtórzyć, że organ wydający decyzję działa w granicach wniosku inwestora i jeśli w odniesieniu do wariantu proponowanego przez inwestora nie zachodzą okoliczności, które wykluczają możliwość wydania decyzji w takim kształcie, to organ jest zobowiązany do określenia środowiskowych warunków realizacji przedsięwzięcia w wariantcie wskazanym we wniosku, nawet gdy nie jest to wariant najkorzystniejszy dla środowiska (jak miało to miejsce w niniejszym postępowaniu) – ocena oddziaływania na środowisko nie ogranicza się bowiem tylko do kwestii przyrodniczych, a organy działają, zgodnie z zasadą legalizmu, w granicach wniosku inwestora. Z tego też powodu organ nie ma obowiązku badać wariantów wskazanych przez strony postępowania. Nadmienić ponadto można, iż każdy analizowany wariant oceniany jest pod kątem całości generowanych przez niego oddziaływań, nie tylko pod kątem zaburzeń gospodarstw rolnych.

Wariant, dla którego dokonano uzgodnienia warunków realizacji przedsięwzięcia jest akceptowalny w kontekście jego oddziaływań środowiskowych. W ocenie organu I instancji – którą Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska uznaje za poprawną – planowana trasa, przy zastosowaniu wskazanych w decyzji działań minimalizujących (m. in. ekranów akustycznych, systemów odwodnień i urządzeń retencji drogowej, pasów zieleni izolacyjnej), nie będzie mieć znaczącego oddziaływania na ludzi, wody jezior, powietrze, klimat, glebę i Trójmiejski Park Krajobrazowy. Droga S6 przebiegać będzie odległości ok. 80 m od Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego i będzie kolidować jedynie z jego otuliną, oddziaływanie to jednak zostanie

zminimalizowane przez wygrodzenie trasy, przejścia dla zwierząt i nasadzenia zieleni. Planowana trasa nie zaburzy także jego wykorzystania rekreacyjnego przez mieszkańców, czy turystów.

Biorąc więc pod uwagę powyższe, Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska uznaje zarzuty Stanisława Borkowskiego, Jana Grinholza, Władysława Kandziory, Franciszka Dampca za niesłuszne.

Odpowiadając na zarzuty Romany Cłapy (pismo z 28 czerwca 2015 r.) oraz Ewy Garzombke i Roberta Krampy odnośnie braku analizy wpływu przedsięwzięcia na tereny rekreacyjne i na rozwój turystyki, stwierdzić trzeba, iż nie znajduje to potwierdzenia w aktach sprawy. Kwestie te były badane w trakcie postępowania, o czym świadczy raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko (w którym opisano walory krajobrazowe i rekreacyjne obszaru inwestycji) oraz uzasadnienie decyzji środowiskowej (odniesienie do możliwości rekreacyjno – turystycznego wykorzystania terenów leśnych oraz Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego).

W kwestii jakości dokumentacji, na podstawie której wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska odniósł się przy odpowiedzi na zarzuty Romany Cłapy (pismo z 25 czerwca 2014 r.) (strona 17 decyzji). Jeśli chodzi o zarzuty w kwestii wariantów przedsięwzięcia to odpowiedziano już na nie przy analizie zarzutów Romany Cłapy (pismo z 25 czerwca 2014 r.) (strona 16-17 decyzji) i Stowarzyszenia Mieszkańców Koleczkowa i Okolic (strona 17-19 decyzji).

Odwołujący się zwracają uwagę, iż raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko pomija wpływ na środowisko społeczne, w tym liczbę utraconych miejsc pracy. Rzeczywiście kwestie te nie zostały bezpośrednio opisane w raporcie, ale uwzględnione w sposób pośredni, poprzez oszacowanie liczby budynków gospodarczych i przemysłowo-usługowych przeznaczonych do wyburzenia. Oddziaływania tego typu są nierozzerwalnie związane z realizacją przedsięwzięć liniowych, pamiętać jednakże trzeba, iż planowana trasa będzie się również wiązać ze powstaniem nowych miejsc pracy – przedsięwzięcie zakłada budowę 6 Miejsc Obsługi Podróżnych: 2 - tylko z parkingami, 2 - z parkingami i stacją paliw i 2 - z parkingami, stacją paliw i motelem. Ponadto trasa ułatwi również komunikację z większymi ośrodkami, zwiększając mobilność pracowniczą w regionie.

Co zaś do uzasadnienia wariantu wybranego przez inwestora do realizacji to nie jest jasne jaki element uzasadnienia jest przez odwołujących nieprzekonujący - w opinii organu II instancji uzasadnienie to jest prawidłowe.

Zarzuty Romany Cłapy oraz Ewy Garzombke i Roberta Krampy należy uznać za niesłuszne.

Olga Martyniuk-Kwiatkowska i Justyna Martyniuk-Pęczek w odwołaniu poruszają kwestie związane z przebiegiem trasy przez miejscowość Chwaszczyno, gdzie planowana jest również budowa węzła.

W kwestii przesunięcia węzła i zmiany przebiegu trasy przez mniej zaludnione tereny, stwierdzić trzeba, iż kwestie te analizowane były przez inwestora na etapie wyboru wariantu, natomiast organ w postępowaniu w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach ustala warunki środowiskowe dla wskazanego przez inwestora wariantu, jeśli nie zachodzą przesłanki do odmowy zgody na realizację przedsięwzięcia, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Należy

zwrócić uwagę, iż wybrany do realizacji przebieg trasy jest wynikiem analizy różnych typów oddziaływań, również wpływu realizacji inwestycji na siedziby ludzkie i miejsca pracy, ale nie tylko. Niewątpliwie z punktu widzenia inwestora korzystniejsze byłoby poprowadzenie trasy w terenie mniej zaludnionym, co zmniejszyłoby koszty związane z wyburzeniami czy ochroną akustyczną, co nie zawsze jest jednak, z wielu względów, możliwe. Planowana trasa musi przede wszystkim prawidłowo pełnić swoje funkcje, znajdować się odpowiednio blisko miejsc zamieszkania i być właściwie skomunikowana z innymi trasami.

Jeśli chodzi o strefę ochrony konserwatorskiej obejmującej cmentarzysko płaskie z wczesnej epoki żelaza, wyjaśnić należy, iż w przypadku natrafienia w trakcie prac na obiekty archeologiczne inwestor ma obowiązek poinformować o nich właściwe służby (punkt I.2.A.50. decyzji) a także zabezpieczyć przed zniszczeniem istniejące w rejonie budowy obiekty o wartościach kulturowych (punkt I.2.A.51. decyzji).

W sprawie walorów położonego w pobliżu trasy Jeziora Osowskiego, wyjaśnić trzeba, iż na tle innych terenów, przez które przebiegać będzie planowana trasa, to tereny te oceniono jako obszar dość silnej antropopresji – jedna strona jeziora otoczona jest zabudową, a bliskość miasta powoduje, iż wpływy człowieka są coraz wyraźniejsze.

Zarzuty Olgi Martyniuk-Kwiatkowskiej i Justyny Martyniuk-Pęczek nie zasługują więc na uwzględnienie.

Mając na uwadze, że kompetencje orzecznicze organu odwoławczego nie sprowadzają się tylko do kontroli zasadności zarzutów podniesionych w stosunku do decyzji organu I instancji, lecz do całościowej analizy akt sprawy oraz kontroli merytorycznej rozstrzygnięcia organu I instancji, organ II instancji, badając sprawę, dostrzegł uchybienia w decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku z dnia 30 maja 2014 r., wymagające skorygowania, wobec czego uchylił niektóre punkty decyzji organu I instancji i w to miejsce orzekł na nowo ich brzmienie, co zostało dokonane w sentencji niniejszej decyzji a uzasadnione poniżej.

W punkcie 1 niniejszej decyzji organ II instancji uchylił punkt I.2.A.9. decyzji RDOŚ w Gdańsku i umorzył postępowanie organu I instancji w tym zakresie. W punkcie tym organ I instancji wskazał na konieczność uzyskania pozwolenia wodno prawnego, w przypadku gdy prace odwodnieniowe spowodują konieczności czasowego obniżenia zwierciadła wód podziemnych. Tutaj należy wyjaśnić, że zagadnienia te szczegółowo reguluje ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. z 2015 r., poz. 469 ze zm.). Zatem warunek określony w punkcie I.2.A.9. decyzji RDOŚ w Gdańsku należało uznać za nieuzasadniony, gdyż powiela warunki, których obowiązek spełnienia i tak wynika z obowiązujących norm prawnych. Wpisywanie w sentencji decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach warunków, do których przestrzegania inwestor jest zobowiązany przepisami prawa, jest nie tylko zbędne, ale również, w przypadku zmiany przepisów, może doprowadzić do zobligowania wnioskodawcy do działania wbrew literze prawa. Ponadto formułując warunki środowiskowe, organ wydający decyzję nie może przytaczać brzmienia przepisów szczególnych. Oczywistym jest bowiem, że realizacja oraz funkcjonowanie danego przedsięwzięcia winny spełniać stosowne uwarunkowania w nich zawarte. Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach powinna zawierać szczegółowe uwarunkowania ustanawiane indywidualnie dla rozpatrywanego przedsięwzięcia w celu ograniczenia lub

zapobiegania jego negatywnych oddziaływań na środowisko, na tle obowiązujących już przepisów szczegółowych.

Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska uchylił punkt I.2.A.24. decyzji RDOŚ w Gdańsku, uznając za niejednoznaczny obowiązek w nim wskazany i orzekł jego nowe brzmienie, wskazując na zakaz wycinki drzew i krzewów w okresie lęgowym ptaków na całej długości trasy S6. W ocenie organu odwoławczego, RDOŚ w Gdańsku nietrafnie wskazał, że zakazem wycinki objęty jest okres żerowania ptaków, bowiem ptaki żerują przez cały rok, a nie tylko we wskazanym terminie. Ponadto niezrozumiałym było stwierdzenie zawarte w powyższym warunku, że ograniczenie prac związanych z wycinką dotyczy „m.in. wszystkich siedlisk łąkowych wzdłuż trasy S6, w tym zwłaszcza rozległych kompleksów łąkowych w dolinie Łeby, rozciągających się od km 9+800 do 19+000 w wariancie II”. W ocenie organu wskazanie to zostało omyłkowo wstawione do przedmiotowego warunku, a dotyczyło faktycznie prowadzenia robót ziemnych, o czym świadczy punkt I.2.A.33. omawianej decyzji oraz wyjaśnienia na str. 112 uzasadnienia.

Dalej organ II instancji w punkcie 3 niniejszej decyzji uchylił punkt I.2.A.26. zaskarżonej decyzji wskazujący na konieczność wygradzenia placu budowy przed przedostawaniem się na niego zwierząt. Warunek ten charakteryzuje się bardzo wysokim poziomem ogólności. W ocenie organu zobowiązuje on inwestora do ogrodzenia całego terenu prac budowlanych, co nie znajduje uzasadnienia w dokumentacji i może prowadzić do uniemożliwienia migracji gatunków zwierząt występujących na omawianym terenie przez cały okres prowadzenia prac budowlanych. W związku z realizacją inwestycji drogowych często stosuje się wygradzenia na etapie realizacji przedsięwzięcia, przy czym są to głównie wygradzenia wykopów zabezpieczające przed przedostawaniem się do nich herpetofauny bądź wpadaniem do nich dużych i średnich zwierząt, w obrębie ich szlaków migracji. Wygradzenie placów budowy jest zasadne również w przypadku prowadzenia prac w sąsiedztwie wskazanych na podstawie badań terenowych siedlisk konkretnych gatunków zwierząt. W omawianym warunku brak wskazania, z powodu jakich gatunków zwierząt organ pierwszej instancji zobowiązuje do wygradzenia całego placu budowy, oraz uznanie przez organ odwoławczy za wystarczające zabezpieczeń wskazanych w punktach I.2.A.47. i I.2.A.49. zaskarżonej decyzji, skutkowało orzeczeniem jak w sentencji.

Organ drugiej instancji uznał również za konieczną zmianę warunku wskazanego w punkcie I.2.A.32. zaskarżonej decyzji. W przedmiotowym punkcie RDOŚ w Gdańsku wskazał, iż prace mogące prowadzić do zmętnienia wód w naturalnych ciekach wodnych należy „prowadzić poza okresem rozrodu ryb, tj. – od 1 kwietnia do 15 czerwca”. W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, że termin ten został nałożony ze względu na konieczność ochrony ryb, w tym m.in. troci występującej w rzece Okalicy. Mając na uwadze powyższe, organ odwoławczy zauważył, że tarło troci odbywa się w okresie od 1 października do końca grudnia, w związku z powyższym wskazany w decyzji warunek powstrzymania się od szkodliwych działań w terminie od 1 kwietnia do 15 czerwca nie zapewni właściwej ochrony temu gatunkowi. Powyższe spowodowało konieczność orzeczenia w toku postępowania odwoławczego nowego brzmienia przedmiotowego warunku, tak aby gatunek troci mógł być skutecznie chroniony. Z warunku usunięto również zakaz prowadzenia prac regulacyjnych w korytach rzek, który w ocenie organu odwoławczego jest nieuzasadniony i sprzeczny z warunkiem zawartym w punkcie I.3.31. zaskarżonej decyzji.

W punkcie I.2.A.34. zaskarżonej decyzji RDOŚ w Gdańsku nałożył na inwestora obowiązki w zakresie działań koniecznych do podjęcia w celu zabezpieczenia potencjalnych

miejsc gniazdowania jaskółki brzegówki przed ich zasiedleniem przez ten gatunek w okresie lęgowym tj. od 1 kwietnia do 31 maja. Biorąc pod uwagę, iż jaskółka brzegówka może wyprowadzać dwa lęgi w roku, tj. w maju i w lipcu, należy uznać, że jej okres lęgowy będzie trwał od 1 kwietnia do końca lipca, nie zaś, jak wskazano w zaskarżonej decyzji od 1 kwietnia do 31 maja. Mając na uwadze powyższe, organ odwoławczy uznał za konieczne dokonanie zmian w ww. punkcie zaskarżonej decyzji.

Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska w wyniku postępowania odwoławczego doprecyzował również sposób, w jaki należy wygrodzić planowaną drogę, aby nie stwarzała ona niebezpieczeństwa dla zwierząt. W związku z powyższym uchylił punkt 1.3.51. zaskarżonej decyzji i orzekł jego nowe brzmienie, wskazując na konieczność głębszego zakopania siatki, tak aby zminimalizować możliwość podkopania się pod nią zwierząt oraz dodatkowe obowiązki w zakresie zabezpieczenia drogi przed przedostaniem się na nią płazów i małych zwierząt. Doprecyzowaniu uległ również obowiązek wskazany w punkcie 1.3.53. zaskarżonej decyzji, dotyczący sposobu wygrodzenia planowanych do realizacji zbiorników retencyjnych, tak aby były one właściwie zabezpieczone przed przedostaniem się do nich zwierząt.

Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska uznał również za konieczną zmianę punktu II.3 zaskarżonej decyzji, w którym nałożono na wnioskodawcę obowiązek przeprowadzenia ponownej oceny w toku postępowania ws. uzyskania decyzji inwestycyjnej.

Co do zasady ponowna ocena oddziaływania planowanego przedsięwzięcia przeprowadzana jest w takim samym zakresie jak ocena właściwa, organ drugiej instancji uznał jednak, że zasadnym będzie wskazanie inwestorowi, na jakie w szczególności zagadnienia powinien zwrócić uwagę w toku tej procedury.

Poza kwestiami na które zwrócił uwagę organ pierwszej instancji, konieczne jest dokonanie powtórnej analizy rozmieszczenia wszystkich elementów środowiska przyrodniczego we wskazanym przez inwestora wariantcie i wynikającej z niej weryfikacji przedstawionych w decyzji działań minimalizujących negatywne oddziaływanie planowanego przedsięwzięcia na środowisko i kompensujących powstałe straty, w szczególności na etapie ponownej oceny oddziaływania na środowisko, kiedy inwestor będzie już dysponował projektem budowlanym.

Odnosnie działań minimalizujących należy między innymi ponownie przeanalizować zasadność realizacji, w kontekście jego funkcjonalności, przejścia dla dużych zwierząt PZD-2 w okolicach km 20+100. Planowana inwestycja biegnie równolegle do DK6, w odległości ok. 500 m przez tereny zalesione, stanowiące korytarz migracyjny dla dużych zwierząt. Zwierzęta, pokonując przejście od strony lasów Lęborskich, będą wychodzić na niewielki kompleks leśny, jednakże nie będą miały możliwości przejścia na teren lasu Paraszyńskiego, z uwagi na barierę w postaci istniejącej DK6. Droga nie będzie ogrodzona i nie zaplanowano na niej przejść dla zwierząt. Mimo, iż w raporcie wskazano, że natężenie ruchu na tej drodze nie będzie wysokie, nie ma dokładnych informacji, na jakim będzie poziomie, co uniemożliwi oszacowanie możliwych oddziaływań na występujący w tym miejscu korytarz migracyjny.

Na etapie ponownej oceny, w momencie kiedy inwestor będzie dysponował szczegółowymi danymi dotyczącymi przedsięwzięcia istotna jest weryfikacja informacji dotyczących koniecznej wycinki oraz szczegółowa analiza oddziaływania wycinki na gatunki zwierząt zinwentaryzowane w granicach omawianych kompleksów leśnych, w szczególności ornitofaunę i chiropterofaunę, a następnie zweryfikowanie nałożonych w decyzji działań kompensujących z uwzględnieniem m.in. zasady, iż nasadzenia zastępcze należy wykonać minimum w stosunku 1:1 (za każde wycięte drzewo lub krzew należy nasadzić nowe), oraz mając

na uwadze, że jej skuteczność w dużej mierze będzie zależna od prawidłowo dobranego miejsca, zgodnego z warunkami siedliskowymi oraz składem gatunkowy planowanych nasadzeń. Należy również ponownie zweryfikować konieczność i zakres działań kompensujących niszczone siedliska ptaków, polegających na montażu budek lęgowych.

Organ zwraca również uwagę na konieczność oceny w oparciu o rozwiązania projektu budowlanego lokalizacji i wpływu planowanych do realizacji zbiorników retencyjnych, jak również doprecyzowanie zakresu działań związanych z ingerencją w koryta rzeczne na środowisko.

Analiza oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na siedliska przyrodnicze uwzględniać musi oddziaływania pośrednie, generowane na etapie realizacji, jak i eksploatacji inwestycji, takie jak m. in. zmiany w środowisku gruntowo – wodnym, które szczegółowo zostaną określone na etapie projektu budowlanego, wynikające m. in. z przekraczania dolin rzecznych, wskazaniu dokładnych lokalizacji MOP, baz materiałowych, placów budowy. Za powyższym przemawia również fakt, iż szczegółowe pomiary spadków terenu, nachylenia dna rowów oraz przepływu wód będą prowadzone również na etapie opracowania projektu budowlanego. Na etapie ponownej oceny oddziaływania na środowisko doprecyzowane zostaną więc oddziaływania pośrednie, zweryfikowane zostaną odpowiadające im działania minimalizujące, bądź kompensujące.

Organ II instancji w punkcie 9 niniejszej decyzji uchylił również pouczenie zaskarżonej decyzji, uznając je za nieprawidłowe i wprowadzające w błąd oraz orzekł jego nowe brzmienie. W pouczeniu decyzji organ I instancji zacytował treść art. 72 ustawy ooś, wskazując kiedy i w jakim terminie zaskarżona decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach może być przedłożona wraz z wnioskiem o wydanie dalszych decyzji inwestycyjnych. Należy wskazać, że z dniem 15 września 2015 r. przepisy te zostały zmienione ustawą z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1265). W wyniku tej zmiany ww. terminy uległy wydłużeniu. Biorąc pod uwagę, że okresy te wynikają wprost z ustawy ooś, wskazywanie ich w pouczeniu jest nieuprawnione, a w przypadku zmiany przepisów, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie, może wprowadzać inwestora w błąd.

Podsumowując, organ II instancji, realizując przysługujące stronom postępowania prawo do dwukrotnego rozpatrzenia sprawy, na podstawie analizy zgromadzonego materiału dowodowego rozpatrzył sprawę w pełnym zakresie co do okoliczności faktycznych i prawnych. Mając na uwadze argumenty przedstawione w powyższym uzasadnieniu, po wnikliwym zbadaniu poprawności postępowania przeprowadzonego przez organ I instancji, orzeczono jak w sentencji, uchylając punkty: I.2.A.24., I.2.A.32., I.2.A.34., I.3.51., I.3.53., II.3. oraz fragment „Pouczenia” na str. 128 decyzji RDOŚ w Gdańsku z dnia 30 maja 2014 r., i w tym zakresie orzekając co do istoty sprawy, uchylając punkty: I.2.A.9., I.2.A.26. tejże decyzji i umarzając postępowanie organu I instancji w tym zakresie, a w pozostałej części, po stwierdzeniu braku uchybień i naruszenia prawa, które dawałoby podstawy do uchylenia ww. decyzji, utrzymał ją w mocy.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

Niniejsza decyzja jest ostateczna w administracyjnym toku instancji. Na decyzję służy stronom skarga wnoszona na piśmie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,

za pośrednictwem Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, w terminie 30 dni od dnia otrzymania decyzji.



Z upoważnienia
Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska
Zastępcę Generalnego Dyrektora
Ochrony Środowiska
Marek Kajs
p.o. Marek Kajs

Otrzymują:

1. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku,
2. Kazimierz Koszałka, ul. Kubusia Puchatka 2 83-340 Sierakowice,
3. Stowarzyszenie Mieszkańców Koleczkowa i Okolic, ul. Kamieńska 16, 84-207 Koleczkowo,
4. Zdzisław Niewiadomski – pełnomocnik Anny Niewiadomskiej, ul. Jana Heweliusza 10/4, 80-890 Gdańsk,
5. Marcin Matyjasik, ul. Mickiewicza 9, 80-209 Chwaszczyno – dostarczenie przez e-puap,
6. Michał Hlebko, ul. Chabrowa 41, 84-207 Koleczkowo,
7. Jan Gołaś, ul. Chabrowa 5, 84-207 Koleczkowo,
8. Stanisław Borkowski, Kieleńska Huta ul. Agrestowa 1, 84-208 Kielno,
9. Jan Grinholz, ul. Słowackiego 9, 84-217 Szemud,
10. Władysław Kandziora, ul. Słowackiego 15, 84-217 Szemud,
11. Franciszek Dampc, ul. Osiny 14, 84-208 Kieleńska Huta,
12. Ewa Garzombke, ul. Kamieńska 41, 84-207 Koleczkowo,
13. Robert Krampa, ul. Bożańska 2, 84-207 Koleczkowo,
14. Romana Cłapa, ul. Chabrowa 9, 84-204 Koleczkowo,
15. Olga Martyniuk- Kwiatkowska, ul. Gdyńska 96, 80-209 Chwaszczyno,
16. Justyna Martyniuk- Pęczek, ul. Gdyńska 96, 80-209 Chwaszczyno,
17. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Gdańsku,
18. pozostałe strony – na podstawie art. 49 ustawy kpa,
19. a/a.

Do wiadomości:

1. Urząd Miasta Gdyni,
2. Urząd Gminy Szemud,
3. Urząd Gminy Łęczyce,
4. Urząd Gminy Luzino,
5. Urząd Miasta Lębork,
6. Urząd Gminy Nowa Wieś Lęborska,
7. Urząd Gminy Żukowo,
8. Urząd Marszałkowski w Gdańsku,
9. Starostwo Powiatowe w Lęborku,
10. Starostwo Powiatowe w Kartuzach,
11. Starostwo Powiatowe w Wejherowie,
12. Pomorski Urząd Wojewódzki,

13. Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, Nadleśnictwo Lębork,
14. Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, Nadleśnictwo Strzebielino,
15. Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, Nadleśnictwo Gdańsk w Gdyni,
16. Zarząd Dróg Powiatowych w Lęborku,
17. Polski Związek Działkowców - Okręgowy Zarząd w Słupsku,
18. Agencja Nieruchomości Rolnych w Pruszczu Gdańskim,
19. Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Gdańsku,
20. Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Redzie.